

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterech i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

Jego ces. i król. Wysokość podpułkownika w pułku tyrolskich strzelców cesarskich Nr. 4 Arcyksięcia Franciszka Salvatora pułkownikiem;

Jego cesarską i król. Wysokość majora w pułku tyrolskich strzelców cesarskich Nr. 1. Arcyksięcia Ferdynanda podpułkownikiem;

Jego ces. i król. Wysokość kapitana pierwszej klasy w pułku piechoty imienia Arcyksięcia Karola Stefana Nr. 8, Arcyksięcia Leopolda Ferdynanda majorem w pułku piechoty imienia księcia Fryderyka Augusta Saskiego Nr. 45.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale kawalerii hr. Paar!

Napełnia Mnie radością wspomnienie chwili, w której powołałem pana przed dziesięcioma laty na zajmowane przez pana obecnie stanowisko. Z wdzięcznością przywodzę sobie na pamięć wybitnie wierne, pełne poświęcenia i wypróbowane usługi jakie Mi oddałeś.

Pragnąc gorąco utrzymania Pana i nadal na tem stanowisku, w pełni sił i zdrowia wypowiadam Panu Moje szczególniejsze zadowolenie.

Wiedeń, 17 kwietnia 1897.

Franciszek Józef w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14

kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej wyszczególnionych tytułem i charakterem starszych radców lasowych, Piotra Hirscha i Alfreda Rosenberga we Lwowie, starszymi radcami lasowymi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej sekretarzy ministerjalnych dr. Augusta barona Odkoleka i Ernesta Ganglbauera radcami sekcji w Ministerstwie skarbu.

P. Minister skarbu zamianował wicesekretarza ministerjalnego w Ministerstwie skarbu, dr. Kazimierza Gałęckiego, sekretarzem ministerjalnym.

Lwowski e. k. wyższy Sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu lwowskiego e. k. wyższego Sądu krajowego praktykantów sądowych: Jana Wagnera, Wacława Michała Paklerskiego, Wojciecha Aleksandra Tworowskiego, Stanisława Adolfa Sahanka, Władysława Ilnickiego, Stanisława Warmkiego, Edwarda Lorenza, Hipolita Maryana Zaleskiego, Mirona Józefa Hordyńskiego, Mikołaja Dźurdź Sieleckiego, Jarosława Baranowskiego, Tadeusza Leona Łuczakowskiego, Włodzimierza Jójkę, Jana Tracza, Dionizego Niementowskiego, Kazimierza Bohosiewicza, Augusta Bezucha i Michała Siwińskiego, tudzież prowizorycznego auskultanta przy sądzie obwodowym w Bihacu (Bośni) Włodzimierza Sienkiewicza i kandydata notaryalnego Stanisława Michała Dańca.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

W dziele murawiewowskim wytworzonym po smutnych wypadkach roku 1863/64 z tendencją zniszczenia materialnego i intelektualnego życia ludności polskiej na Litwie nastąpił z łaski młodego monarchy wyłom, dzięki któremu większa polska własność ziemska w dziewięciu guberniach tego kraju wyswobodzoną zostaje chociaż w części z pod uciskającego ją dotkliwie stanu wyjątkowego. Jak już wiadomo z notatki zamieszczonej w naszym piśmie, car Mikołaj po wysłuchaniu opinii ministrów i rady stanu wydał ukaz uchylający kontrybucję nałożoną w czerwcu roku 1863 z rozporządzenia ówczesnego wielkorządcy litewskiego Murawiewa na polskich właścicieli ziemskich za „sprzyjanie i popieranie powstania.“ Kontrybucja ta wynosiła w pierwszych latach dziesięć procent od dochodu surowego, którego oznaczenie pozostawiono do woli władzom, później zaś pięć procent, a ta właśnie dowolność najdotkliwiej dawała się uczuwać proskrybowanym i ona przedewszystkiem ich rujnowała. Skutkiem ciągłych skarg i zażaleń na niesprawiedliwy i dokuczliwy rozdział podatku kontrybucyjnego, złożono w roku 1868 komisję specjalną dla opracowania pewnych stałych zasad i prawideł mających obowiązywać w przyszłości co do sposobu ściągania owego „podatku“. Komisja po długich naradach orzekła, iż fundusz pochodzący z kar ma być wyłączony z pod zarządu generał-gubernatora i oddany wraz z innymi zwyczajnymi podatkami pod zarząd ministra skarbu, a równocześnie określiła wysokość kontrybucji na rok 1870 w sumie 2,500.000 rubli. Następnie w miarę przechodzenia majątków ziemskich z rąk polskich w ręce Rossyan i prawosławnych, którzy nie mieli wyłączne prawo nabywania ziemi w guberniach zachodnich, fundusz pochodzący z tego źródła zmniejszał się tak, iż na rok bieżący oznaczono go na 1,130.175 rubli.

Z biegiem czasu i z zacieraniami się wspomnień powstania, poczęły się w u-

czciwszych Rossyanach budzić skrupuły, ażeby kontrybucja nałożona na polską własność da się pogodzić zasadami słuszności, sprawiedliwości i czy ma być cierpiącą w państwie cywilizowanym. Z tej też strony podnoszono, że straciła ona zupełnie rację bytu i mogłaby być uchyloną bez szkody dla państwa. Naturalnie, że przeciw takim poglądom podnosiły się natychmiast głosy zaciekłych szowinistów, zaznaczające konieczność utrzymania w obec Polaków na Litwie polityki inaugurowanej przez srogiego wielkorządcę, jako jedynie odpowiadającej interesom ludności rossyjskiej. Głosy takie znajdowały też silny oddźwięk w kołach rządowych, a rada ministerjalna roztrząsając w ostatnich miesiącach roku 1870 projekt zniesienia kontrybucji orzekła utrzymanie nadal tego podatku z tą tylko zmianą, iż zgodziła się na drobne jego obniżenie w niektórych guberniach i przyjęła zasadę, że zupełne zniesienie kontrybucji będzie mogło dopiero wtedy nastąpić, gdy dwie trzecie wszystkich majątków ziemskich w każdej z dziewięciu gubernij będzie należała do Rossyan. Uchwała ta otrzymała sankcję monarszą dnia 12 stycznia 1871 r. Sprawę zniesienia kontrybucji podnoszono później kilka razy — zawsze jednak bezskutecznie. I tak wystąpił w r. 1874 z odpowiednim wnioskiem generał gubernator wileński Potapow, komitet jednak ministrów uznał go za przeciwny prawu i dla tego nie nadający się do uwzględnienia. Podobny los spotkał także wniosek generał-gubernatora Albedyńskiego, który w referacie przedłożonym r. 1879 carowi Aleksandrowi III. w sposób niezwykle gorący przemawiał za puszczeniem w niepamięć przeszłości i wymierzeniem sprawiedliwości polskim właścicielom ziemskim. Późniejszy generał-gubernator Drenkel umocnił tylko sfery decydujące w przekonaniu o potrzebie utrzymania stanu wyjątkowego, a na takim samym stanowisku stał także zmarły niedawno gen. Orzewski. Dopiero po wstąpieniu na tron obecnie panującego monarchy, gdy poczęły przynikać nowe łagodniejsze prądy, kwestya zniesienia kontrybucji weszła w stadium rokujące lepsze niż dotąd widoki. Sprawę tę z wyraźnego rozkazu monarchy wniesiono w końcu roku zeszłego pod obrady komitetu ministrów, w którym zniesienie kontrybucji znalazło szcze-

8)

IAN ŁADA.

## GWIAZDKA W BAEDCKERZE.

ZE WSPOMNIENI SZWAJCARYI.

IV.

(Ciąg dalszy).

Anglik nie nie przemówił i z miejsca się nie ruszył, tylko dostał powoli wizytowy bilet z pugilaresu i z lekkim poruszeniem głowy podał go swemu sąsiadowi.

Na bilecie stało:

— L. A. W. Neaghton, Esq. — Neaghton-Hall, Sussex.

— Bardzo mi miło, bardzo miło, wołał pan Armin Swineke, przypatrując się wciąż literom jakby w nich czegoś szukał i nie mogąc ukryć zawodu. Na prawdę, gdy na jedno słówko flegmatycznego Anglika i na widok jego karty otwarły się jak za magicznym dotknięciem wrota willi księżnej Genueńskiej, zdawało mu się, że ma do czynienia z jakimś lordem a w towarzystwie jego przypuszczał markiza lub co najmniej wicehrabiego. Zaś Armin Swineke miał słabość do tytułów i arystokracji.

Pocieszył się jednak zaraz.

— Muszą mieć pieniądze, to pewne.

Zaproponował więc nie czekając, aby na-

zajutrz jechać razem. Ci panowie dążyli przecie do Domo d'Ossola a ztamtąd przez Simplon do Szwajcaryi, prawda? Merkwürdig! Tak samo, jak on. On już wprawdzie był w Szwajcaryi wiele razy, parę lat temu przejeżdżał nawet Simplon, ale teraz znów chce jechać tą przedziwną drogą, która jest „was Colossales“!

Anglik wyciągnął obojętnie notatnik, wyjął z kieszeni kolejowy *Orario* i przez minutę przewracał kartki jednego i drugiego. Potem nie zamykając ich rzekł powoli.

— Jutro po lunch'u jadę do Domo na noc. Pojutrze rano koźmi do Simplonu. Z hospice du Simplon (Sir Neaghton wymawiał „ospais“) idę pieszo dla ruchu do Brig — ztamtąd na drugi dzień robię wycieczkę na Belalp i Sparrhorn.

Thévesnil zdawał się wahać przez chwilę.

— Ma foi, rzekł wreszcie, ruszając ramionami; tem lepiej może. Chciałem ztąd się przejechać tu i owdzie przez parę dni, możebym wpadł do Mediolanu, ale co tam. Prędzej stanę w Paryżu. Zgoda na jutro.

— Brawo, brawo, jedziemy jutro — tak, od razu decyzya, po wojskowemu. Tak u nas w Berlinie bywa.

Temi słowami doktor Armin Swineke zakończył wieczorną rozmowę na terrassie Grand Hôtel Pallanza nad Lago Maggiore.

V.

Ciotka Purga siedziała przy otwartym oknie, przędąc jak zwykle jedwab — i wśród otaczających ją azalii i gwoźdźników twarz jej pomarszczona jak zwiędłe jabłko w obramo-

waniu koronek czarnego czepeca przypominała portretu staruszka Halsa. Wieczór się zbliżał. W farze zaczęto dzwonić na Ave Maria — grubemu dzwonowi wtórowała srebrna sygnaturka kościoła przy kollegium — za nimi odzywały z kolei dzwony i dzwonki wszystkich klasztorów i kaplic zarówno w Brig jak w całej dolinie.

Mężczyźni idący ulicą zatrzymali się, przyjętym w katolickich Alpach zwyczajem — zdejmowali kapelusze i przeżegnawszy się po bożnie, szeptali pacierz. Niewiasty pochylały głowę i podnosiły do ust różańce, wiszące u pasa. Dzieci nawet przestawały w zabawie i krzyku i składały ręce.

Ciotka Purga przerwała robotę i wzięwszy do ręki różaniec, modliła się. Przerwał jej głos jakiś, wołający ją z ulicy po cichu.

Wychyliła się. W cieniu za węglem stał Pierluigi, dając jej znaki, aby mu prędzej drzwi otworzyła.

— Myślałam, żeś koło jezior, rzekła ze zdziwieniem, puszczając go do izby. Cóż się stało, żeś wrócił?

Chłopak nie nie odpowiadając, przytknął okno, a potem z widocznym znudzeniem opuścił się na zydelek.

— Stało się... dajcie odetchnąć, ciotko Purgu, bom bieg jak opętany, czasu dyabło mało... Stało się, że mam może w ręku sposób wyjścia z naszego fatalnego położenia — ale na nieszczęście...

— Cóż? pędziła go ciotka Purga zaciekawiona.

— Sposób bardzo niepewny, straszliwie ryzykowny i co najgorsze, wygląda mi na zdradę.

— Cóż to takiego? Gadajże przecie i nie męcz mnie daremnie.

Chłopak odetchnął głębiej.

— Rzec się tak ma — trzeba zacząć od początku. Jestem ja dziś rano z koźmi i powozem w Domo. Wiecie, że wczoraj odwoziłem tam Anglików, ale dopiero od Berisal, bo ten kawałek drogi do połowy góry poszli piechotą. Miałem jeszcze tę pociechę, że spotkałem Gretli, której nie widziałem tyle czasu. Mogłem choć napatrzeć się na nią i przez chwilę pogawędzić z kochaną...

— Dalej, dalej, co tam Gretli — przerwała stara; do-rzeczy.

— Ależ bo to o Gretli chodzi. Mniejsza z tem jednak. Otóż jestem zrana w Domo z koźmi na placu koło poczty i rozglądam się, rozpytnuję czy kto nie potrzebuje mego powozu do Brig. Aż tu patrzę — mój przyjaciel Ruprecht, wie może ciotka? On mnie tu nieraz odwiedza — starszy syn właściciela *Albergo Nazionale*. — Biegnie przez plac wprost na mnie. „Pierluigi, woła; wiesz już kogo?“ „Nie“, odpowiadam; „chciałem w tej chwili u was pytać, czy kto z gości nie zgłosi się“. „Właśnie, właśnie, mam coś dla ciebie“, mówi; „i to aż trzech, i dobrych, jeden Anglik, drugi Francuz, ale bogaty, trzeci, no, hołota z Berlina, ale...“ I uważy ciotka, to ale tak ciągnie, z takim naciskiem, i tak przytem palec podnosi w górę. „Cóż to za ale?“ pytam. „Gadaj wyraźniej!“ On mi na to: „Kiedy bo to rzecz ważna i sekret“. Bierze mnie tedy na stronę i opowiada...

— Opowiada, i cóż z tem opowiadaniem, nie marudź tak, narzekała ciotka Purga.



gólniej gorliwych rzeźników w ministrze spraw wewnętrznych i ministrze skarbu.

Z początku te same powody, jakie tyłokrotnie przeważały przy jej deędyowaniu były również przytaezane. Obawiano się głównie, aby tego rodzaju aktu nie poczytywała ludność gubernij zachodnich za oznakę zmiany w kierunku polityki i systemu rządowego, praktykowanego dotąd w tych guberniach.

Zwyciężyły w tym razie argumenty, że „podobnego rodzaju akt łaski i sprawiedliwości monarszej, nie może być poczytany przez nikogo za zmianę systemu. Rząd i nadal postępując niezłomie w raz wytkniętym kierunku, może jednak dążyć do okazania swej przychylności tym, którzy płacili dotąd karę nie za swoje, lecz za czyny spełnione w dalekiej przeszłości. Ukaz najwyższy znoszący ostatecznie kontrybucję już od 1 stycznia roku bieżącego musi być niewątpliwie uważany przez ludność za akt wspaniałomyślności monarchy, który chce równą życzliwością otaczać wszystkich swych poddanych.“

Ulga materyalna, jaką przynosi zniesienie kontrybucji, jakkolwiek znaczna, nie jest jednak główną okolicznością w ocenie najnowszego aktu. Nad finansową jego treścią góruje ujmująca forma. Ukaz zaznacza, że jest to nowy znak monarszej życzliwości, a dodać należy, pierwszy prawodawczy akt, który zapowiada rządzenie guberniami zachodnimi na ogólnych, obowiązujących w całym państwie zasadach.

Dla charakterystyki ukazu wskazać jeszcze należy na jeden rys nadzwyczaj ważny: mianowicie uchyla on trapiącą polskie umysły obawę o wynarodowienie, o przymusowe, sztucznie prawnymi środkami russyfikowanie „polskiej“ narodowości. Ukaz wyraźnie mówi o polskiej ludności i twierdzi, że rząd ma tylko na celu ugruntowanie w kraju zachodnim rosyjskiej idei państwowej.

### Podróż Najj. Pana do Petersburga.

Jego Ces. Mość Najj. Pan udał się wczoraj w południe z Wiednia w podróż do Rosyji, z wizytą do cara Mikołaja II. Pociąg dworski, wiozący Najj. Pana, minął w nocy granicę, — dzisiaj wczesnym rankiem, na Peleowiznie pod Warszawą, zatrzyma się Monarcha przez godzinę, a w tym czasie prześlą się do rosyjskiego pociągu carskiego; — do Petersburga przybędzie Najj. Pan jutro przed południem. W stolicy Rosyji zabawi Monarcha nasz do czwartku wieczora, do Wiednia powróci w sobotę, dnia 1 maja popołudniu.

Z powodu podróży, tej pisze *Wiener Abendpost*: „Jego Ces. Mość Najj. Pan udaje się w podróż do Petersburga, aby oddać wizytę, którą carstwo rosyjskie złożyło w sierpniu r. z. Dworowi wiedeńskiemu. Zjazd Dostojnych Władców dwóch wielkich Państw odnowi i wzmości osobisty stosunek przyjacielski, którego ścisłość i serdeczność znalazła wyraz przy sposobności pobytu jego ces. mości cara Rosyji w Wiedniu. Także i w tej podróży, jak zawsze i wszędzie, towarzyszą umiłowanemu Monarsze, najgorętsze życzenia ludów Monarchii.“

*Fremdenblatt* w artykule wstępnym pisze: „Wobec tradycyjnych stosunków pomię-

— Opowiada mi, że ci panowie przyjechali razem koleją z Gravelony i zakwaterowali się u jego ojca. Podczas kolacji Niemiec się rozgadał, że poszłe sprostowanie i zmiany jakiegoś do Baedeckera, do którego pisuje i namawiał Francuza, aby zrobił to samo. Ten z początku ruszał ramionami, potem kiwnął głową, śmiejąc się. Podczas tej rozmowy nie było nikogo w sali, ale obok siedziła siostra Ruprechta i ta zaraz przybiegła z wiadomością do niego. Więc już mieli oko, dali gościom najlepsze wino, matka zmniejszyła rachunek i kazała co przedzej, po cichu, przynieść do ich pokoi dywany, zwierciadła i fotele, jakie tylko były w domu. A Ruprecht miał już oko. I rzeczywiście udało mu się rękę położyć na Baedeckerze Niemca. Patrzy, a on cały poczerwiony notatkami, gwiazdki dodane, skreślone, ceny podopisywane, zmienione. Widzi, że Prusak nie błagował. Do Francuza, do tego niełatwy dostęp. Książka w kieszeni, ani ją wyjmując. Ale od czego siostra. Ta jak zaczęła zagadywać, na słówka wyciągać, uśmiechać się — Francuz zapomniął o książce i o notesiku i Ruprecht mógł im się przyjrzeć. W Baedeckerze nic — cały biały, ale za w notesie krótkie uwagi widocznie dla francuskiego wydania, bo o podróży, tylko jakieś takie górna, mądre, że Ruprecht, choć to i do kolegium przez parę lat chodził, nie nie rozumiał. Tyle tylko, że o podróży była mowa, a o toż mu tylko chodziło. Więc naprzód potwierdził słowa siostry wobec rodziców, a potem zaraz poczciwy, polecał szukać mnie, wiedząc, że nocowałem z kołmi w Domo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dy obu Dworami, ta wymiana wizyt rozumie się sama przez się, daje ona jednak zarazem sposobność okazać przed całym światem przyjacielskie stosunki Austro-Węgiei do Rosyji. Przy sposobności pobytu carstwa rosyjskich w Wiedniu, opinia publiczna stwierdziła z zadowoleniem ten stosunek przyjacielski i w słuszny sposób oceniła wysoką jego wartość dla całej Europy. Jest to niezawodnie bardzo pocieszającym faktem, że dwa Państwa, które należą do rozmaitych grup mocarstwowych, mogą utrzymywać ze sobą stosunki tak pełne wzajemnego zaufania, — jest to faktem, który dowodzi, jak wielki postęp uczyniła Europa w ostatnich latach w kierunku uspokojenia się w niej napiętności politycznych. Fakt ten należy zawdzięczyć usiłowaniu kierujących mężów stanu, którzy odrębne interesy poszczególnych państw, usunęli na plan drugi wobec ogólnego interesu, leżącego w utrzymaniu pokoju, — a jak jasno polityka ta się zarysowuje, dowodu okoliczność, że wypadki, które od roku wstrząsają Wschodem, nie wywołują głębszego zaniepokojenia, i że pomimo najświeższych wydarzeń, nigdzie nie pojawiła się obawa jakiegoś starcia między wielkimi mocarstwami. Każde mocarstwo stara się usunąć to wszystko, co mogłoby poróżnić gabinety, przedewszystkiem jednak zwrócić uwagę na zapobieżenie wojnie europejskiej.“

„Najj. Cesarz Franciszek Józef uważany jest słusznie w Europie za uosobienie polityki umiarkowania i zgody, a my wszyscy wiemy, że interesa naszej Monarchii bezpiecznie spoczywają w Jego dłoniach. Car Mikołaj, latami jest jeszcze młody, główne rysy jego charakteru wystąpiły już jednak wyraźnie. Ma on ambicję dokonać wielkich dzieł cywilizacyjnych w olbrzymim swym państwie, i coraz bardziej utwierdzać związek Rosyji z resztą Europy. Erę Mikołaja II., chociaż ona dotychczas tak krótka, można już teraz scharakteryzować w tym kierunku, że car wpływ swego państwa zwiększył nie przez to, czego się ze strony Rosyji obawiano, ale przez to, czego się spodziewano po stałości jej polityki. W ten sposób zjazd petersburski sprowadzi razem dwóch Monarchów, którzy z wysokości Swego stanowiska jasnym wzrokiem obejmują szeroką dziedzinę poplątanych często interesów swych ludów, — dwóch Monarchów, którzy wszędzie cieszą się tem zaufaniem, jakiego także sobie nawzajem użyczają. Reprezentują oni ludy, które nie pożądamy nowych przedsięwzięć — zastępują Mocarstwa, których interesa tkwią bardziej w utrzymaniu danego stanu rzeczy jak w jego zmianie. Gdy tacy Władcy podają sobie dłonie, Europa ze spokojem spogląda na doniosłe to widowisko nawet wśród stosunków, jak te, które obecnie Wschodem wstrząsają.... Stałość polityki rosyjskiej nie doznała żadnego uszczerbku przez ubolewania godny nagęty zgon księcia Lobanowa. Obawy, które usiłowano rozpowszechnić przy powołaniu jego następcy, okazały się zupełnie bezpodstawnymi. Zasługi hr. Murawiewa, którego rzeczowy i konsekwentny sposób prowadzenia interesów zyskuje coraz większe uznanie, nie doznają żadnego uszczerbku, jeżeli się stwierdzi, że konsekwencya i lojalność rosyjskiej polityki pokojowej ma źródło swe w tem właśnie miejscu, które wolne jest od oddziaływania zmian, jakie następują na posadach ministeryalnych. W ten sposób nadzieja pokojowego współdziałania, którą łączono z wizytą carską w Wiedniu, wzmościła się dzisiaj, w dniu rewizyty, do potęgi zaufania. Niezawodna to rzecz, iż potrzeba współdziałania wszystkich mocarstw, aby powstrzymać zaniepokojenie w tej części świata, — w chwili jednak, gdy na Bałkanie grają działa, wzrok zwraca się naturalnie przedewszystkiem ku dwóm Mocarstwom, swem położeniem geograficznym i ewentualnymi następstwami takich wypadków najbardziej w nich interesowanym, ku tym dwóm Mocarstwom, które powołane są wpływ swój tam wywierać. Usiłowania mocarstw w dzisiejszej fazie będą musiały do tego zmierzać, aby zlokalizować wojnę, która wybuchła, i zapobiedz przeniesieniu wywołanego przez Grecję pożaru na inne terytoria. Łatwo to zrozumieć, że ze szczególnym zaciekawieniem oczekują ogólnie zjazdu Władców obu dominujących na Wschodzie Państw. Chociaż zjazd ten przychodzi do skutku w wykonaniu programu, jaki przyjacielska kurtuazyja dawno już ułożyła, to jednak wypadki dodają mu zwiększonego znaczenia a to w myśl dalszego oddziaływania w duchu, o ile możliwości jak najusilniejszego utrzymania pokoju.“ — W podobnym duchu pisze *Pester Lloyd* oraz szereg innych dzienników wiedeńskich i pesterńskich.

Także dzienniki rosyjskie witają Najj. Pana w artykułach nader sympatycznych i przywiązują do zjazdu Monarchów jak najlepsze nadzieje pokojowe. Organ urzędowy *Pravitelstwiennyj Wiestnik* wita Najj. Cesarza Franciszka Józefa, jako rzadkiego a drogiego Gościa, Opiekuna powszechnego pokoju, — Monarcha bowiem Austro-węgier i car rosyjski utrzymanie tego pokoju wzięli sobie za zadanie. *Nowoje Wremia* i *Birżewyja Wiedomosti* zgodnie podnoszą, że zamieszki, które wybuchły na Wschodzie, oraz podróz cesa-

rza Wilhelma do Wiednia, która poprzedziła podróz Najj. Pana do Petersburga, nadają zjazdowi w Petersburgu znaczenie wielkie, przechodzące o wiele miarę rewizyty. *Nowoje Wremia* stwierdza, że w obec zamieszek na Wschodzie nastąpiło zbliżenie między Austro-Węgrami, Niemcami i Rosyją. W dodatku, podaje dziennik ten portret Najj. Pana, otoczonego trzema Najd. Wnukami.

Z Petersburga donoszą, że na przyjęcie Najj. Pana wyjechali stamtąd na granicę państwa w sobotę, przydzieleni do służby honorowej przy Najj. Cesarzu Franciszku Józefie: generał adjutant Czertkow, generał-major ze świty cara Rosyji książę Biełostelski-Biełozierski, adjutant przyboeczni pułkownik Niepokojczycki, pułkownik książę Koczubej Lera, pułkownik Zujew i i. Oprócz nich wyjechał na granicę także e. i. k. generał-major Klepsch, austro-węgierski pełnomocnik wojskowy. Gubernator Petersburga hr. Toll, oczekiwając na Najj. Pana na stacji Ługa, a austro-węgierski ambasador książę Liechtenstein na stacji Linerskaja. Według dalszych wiadomości z Petersburga prace około udekorowania ulic, którei Najj. Pan przejeżdżać będzie z dworca do pałacu zimowego, są już na ukończeniu. Całe miasto przybrane będzie flagami rosyjskimi i austro-węgierskimi, a wieczorem w dniu przybycia Monarchy (t. j. jutro) Petersburg będzie iluminowany. Na polu Marsowem odbywają się codziennie ćwiczenia wojsk, które wezną udział w wielkiej rewii w dniu 28 b. m. przed obliczem obu Monarchów. — W toku są już także zewnętrzne prace około przyozdobienia nadwornego teatru maryjskiego, w którym z powodu obecności Najj. Pana danem będzie przedstawienie galowe. Główna fasada teatru przyozdobiona będzie materiami o barwach państwowych Austro-Węgier. Foyer, będą tonęły w powodzi różnokolorowego światła elektrycznego. Po nad gmachem teatralnym wznosi się wielki austriacki orzeł państwowy, złożony z mnóstwa różnokolorowych lampek żarowych.

W dniu przybycia Najj. Pana do Petersburga przybędą tam także liczne deputacje austro-węgierskich kolonij z innych miast rosyjskich, jak z Moskwy, Kijowa, Nikołajewa, Odessy i całej Rosyji południowej Saratowa i t. d. Każda z tych deputacji przywiezie adres hołdowniczy. Adres, który ofiarowała ma deputacja kolonii austro-węgierskiej w samym Petersburgu, pisany jest na pergaminie, zawiera podpisy wszystkich członków kolonii a wykonany jest artystycznie. Jedną z kart adresu zdobi medalion Najj. Pana, ryty w miedzi; medalion ten unoszą dwie postacie Aniołów, z których jeden trzyma w dłoni gałąź wawrzynu, drugi palmę. Tę samą kartę zdobią także widoki Petersburga, jak widok na pomnik Piotra Wielkiego, na katedrę Izaaka, na gmach senatu i prospekt newski. Na drugiej karcie znajdują się: austro-węgierska korona i emblemata pokoju. Adres ten, który będzie wręczony Najj. Panu we czwartek, dnia 29 b. m. w ambasadzie austro-węgierskiej, spoczywa w bogato ozdobionej tece z brzoźwej skóry, a naczelna jej strona ujęta jest w rami ze srebrnych ornamentów w stylu starorossyjskim. W posrodku teki umieszczono inicjały Najj. Pana a nad niemi koronę cesarską, otoczoną wieńcem laurowym, emalowanym w różne kolory. Po obu stronach inicjałów znajdują się również emalowane herby Austro-Węgier. Po nad tem wszystkim znajduje się data wręczenia adresu a u dołu herb miasta Petersburga. Tekę spoczywa w artystycznie wyrzeźbionej kasecie.

P. Minister hr. Gołuchowski będzie we środę, dnia 28 b. m., na śniadaniu w ambasadzie angielskiej, a tegoż samego dnia na obiedzie u ministra hr. Murawiewa. Na obiad ten otrzymali zaproszenie także szefowie zagranicznych misyj dyplomatycznych w Petersburgu, oraz naczelnicy oficjalnego świata rosyjskiego.

Program przyjęcia Najj. Pana przedstawia się w następujący sposób: Najj. Pan przybędzie do Petersburga koleją mikołajewską, jutro we wtorek dnia 27 kwietnia, o godzinie 10 zrana. Na peronie dworca kolejowego będzie oczekiwała warta honorowa, złożona z rotę pułku keksholmskiego lejbgwardyji Cesarza austriackiego ze sztandarem i orkiestrą. Na ulicach, którei Monarcha będzie przejeżdżał, będą ustawione szpalery wojska. Staną one od placu Mikołajewskiego, na całym Newskim Prospeckie, Wielkiej Morskiej i placu Pałacowym. Przy zbliżaniu się Najj. Cesarza Franciszka Józefa orkiestry będą grały austriacki hymn ludowy, a w chwili kiedy Monarcha będzie wchodził do Pałacu Zimowego, z dział fortecy Petropawłowskiej dana będzie salwa 31 wystrzałów. — Na dworcu powita ją Jego Ces. Mość car Mikołaj, członkowie domu carskiego, osoby orszaku cara, burmistrz miasta, dygnitarze cywilni i wojskowi. Obaj Monarchowie udadzą się z dworca w otwartym powozie do miasta. Pierwszą wizytę złoży Najj. Pan carowej matce w pałacu Aniczowskim, z kąd uda się do pałacu Zimowego. W pałacu powitają Jego Ces. Mość wielki marszałek dworu carskiego i inni dostojnicy dworscy. Wkrótce potem złoży Najj. Pan wizytę carowej Aleksandrze w sali malachitowej, gdzie zbiorą się także wielkie księżne

i damy honorowe. Pierwszego dnia pobytu Najj. Pana przedstawieni Mu będą w pałacu Zimowym ministrowie, głównodowodzący wojskami i najwyżsi urzędnicy dworscy. Przed stawiać będzie wielki mistrz ceremonii. Po przyjęciu wyższych urzędników nastąpi przyjęcie deputacji od wojsk, których Szefem jest Najj. Cesarz Franciszek Józef. Po śniadaniu familijnem składać będzie Monarcha wizytę członkom domu carskiego, poczem uda się do Petro-Pawłowskiego soboru, gdzie znajdują się groby carów rosyjskich. Wieczorem obiad galowy na cześć Najj. Pana w sali mikołajewskiej pałacu Zimowego.

Dnia 28 b. m. przedpołudniem obaj Monarchowie, Najd. Arcyksiąże Otton i wielcy książęta będą obecni na wielkiej rewii na polu Marsowem, w której weźmie udział 51 batalionów piechoty, 37 szwadronów kawalerii, 15 sotni kozaków i 38 dział. Po rewii odbędzie się śniadanie w pałacu ks. Oldenburskiego, poczem Najj. Pan składać będzie wizytę. O godz. 4 popołudniu przyjmie Najj. Pan ciało dyplomatyczne. Wieczorem w pałacu Zimowym obiad familijny, poczem przedstawienie galowe w teatrze.

Dnia 29 b. m. Najj. Pan będzie oglądał pomniki i inne osobliwości miasta, poczem uda się na galowe śniadanie w austro-węgierskiej ambasadzie. Po śniadaniu Jego Cesarska Mość przyjmie deputacje austriackich i węgierskich obywateli, zamieszkałych w Rosyji. O godzinie 5 popołudniu odbędzie się obiad familijny w pałacu Zimowym, a wieczorem Najj. Pan, Najd. Arcyksiąże Otton i osoby orszaku opuszczą Petersburg. Powrót do Wiednia w sobotę o g. 5 popołudniu. Najj. Pan uda się wprost do zamku w Lainz, gdzie już przedtem przybędzie Najj. Pani.

### Wojna grecko-turecka.

#### Z placu boju w Tesalii.

W chwili, gdy zdawało się, że na teatrze wojny w Tesalii szczęście wojenne poezyna przechylać się na stronę oręża greckiego, nadechodzą wiadomości o dotkliwej porażce Greków. Dnia 23 b. m. wojska tureckie pobiły pod Mati armię grecką i zmusiły ją do odwrotu, który widocznie nastąpił w pospiesznym tempie, skoro nawet oficjalne depesze ateńskie przyznają, że opuszczenie Tyrnavos i Larissy okazało się koniecznym a wojska greckie skoncentrowały się na linii Pharsalu, oddalonej o 42 kilometrów na południe Larissy; klęska tedy Greków była widocznie dotkliwą.

Jak ogólnie twierdzą bitwa pod Mati nie była przypadkową, ale przygotowaną należycie i obmyślaną przez Edhema baszę. Wprowadził on do boju niemal całą swoją armię, a zwyciężając Greków zdobył nie tylko dolinę Larissy i miejscowości Larissa, Trikala, Kardica ale i zatokę Volo. Całe też połączenie kolejowe dostało się w ręce Turków. Skutkiem też tego bitwa pod Mati ma znaczenie pierwszorzędny wypadek.

W ciągu dnia wczorajszego otrzymaliśmy następujące depesze:

Ateny. W piątek dnia 23 b. m. Turcy w sile około 30.000 natarli na Greków pod Mati, miejscowość leżącą na drodze między Tyrnavos a Larissą. Grecy mężnie bronili się, po sześciogodzinnym atoli boju, gdy Turcy nowe jeszcze posiłki otrzymali, musieli się cofnąć. Grecka rada wojenna pod przewodnictwem następcy tronu, postanowiła opuścić Larissę i cofnąć się aż do miasteczka Pharsalu, położonego o 40 kilometrów na południe od Larissy, na drodze prowadzącej do Aten.

Ateny. O godzinie 8 rano Edhem basza uderzył z 30.000 wojskiem na Greków. Armia grecka walczyła po bohaterku, ale w końcu uległa przemożnej liczbie Turków, którym nadsięgały ciągle nowe posiłki. Gdy Grecy byli w najwyższym stopniu znuzeni bojem, Turcy wysłali w ogień nowe, nieznieczone jeszcze rezerwy, które sfanatyzowane, rzuciły się na Greków, nie zważając, iż kule greckie w szeregach ich ustawicznie robiły olbrzymie szcerby.

O godzinie 6 wieczorem grecka dywizya, dowodzona przez Mauromichalisa, musiała się cofnąć. Odwrót odbył się w największym porządku i wojska ustawiły się znów w szeregu bojowym poza Tyrnavos.

Następca tronu widząc wynik walki wydał rozkaz, aby wszystkie wojska cofnęły się i skoncentrowały się koło Pharsalu. O swych zarządzeniach doniósł książe natchembiast do Aten. Rozkaz księcia ściśle wykonano i cała armia grecka uszykowała się na linii Pharsalu. Wskutek powyższego rozkazu Grecy opuścili Larissę i Tyrnavos, a miasta te zajęły postępujące za nimi wojska tureckie.

Ateny. Wiadomość o klęsce Greków pod Mati i opuszczeniu przez wojska greckie Larissy i Tyrnavos wywołała tu wielkie wzburzenie.

Ateny. Urzędowy dziennik *Boia* ogłasza, że po sześciogodzinnej bitwie pod Mati, dywizya Mauromichalisa zmuszoną została do



odwrotu. Walka była morderczą. Przed opuszczeniem Larissy zagwoźdżono wszystkie działa walowe, amunicję zaś i działa polne zabrali wojska ze sobą. Następca tronu ze swoim sztabem generalnym zajął kwatery w Pharsali.

Ateny. Rząd zdecydowany jest prowadzić wojnę dalej i stawiać opór z tem większą energią, że nowa obronna linia w Tessalii jest tak samo silna, jak poprzednia na granicy.

London. Korespondenci z pola walki telegrafują: Dnia 23 b. m. stoczono niestychanie krwawą walkę pod Mati. Wojska tureckie były w przeważnej sile; wojsko greckie cofało się w największym poplochu. Grecy opuścili Tyrnavos i Larissę.

Gorąca walka, jaka toczyła się dotychczas o posiadanie Tyrnavos staje się zrozumiałą, gdy zważymy, że to miasto stanowi wrota do płaszczyny, rozciągającej się wokoło Larissy.

Położone na południowo-zachodnim skłonie Olimpu, Tyrnavos leży na końcu linii drogi strategicznej z Macedonii do Tessalii.

Wymieniana tak często w ostatnich czasach jako siedzisko głównej kwatery tureckiej Ellasona, miasteczko liczące 4000 mieszkańców, leży również na wysokości wzgórz Olimpu, lecz oddalone o kilka godzin drogi od granicy greckiej.

Z Ellasony, jak wiadomo, rzucili się Turcy przez wąwóz Meluński ku Larissie. Kręta ścieżka wije się po skałach i po dzikich wąwozach, przekracza kilka zbiegających z wyżyn Olimpu potoków i dosięga Meluny.

Na wyniosłym wierzchołku góry wznosi się tam monaster grecki; wysokie mury otaczają kościół i zabudowania klasztorne, nadając im wygląd raczej fortecy, niż siedziska mnichów pobożnych.

Od wąwozu Meluńskiego zbiega droga po przez grecko-turecką granicę do Tyrnavos, a stąd na płaszczynę Pencias do Larissy. Odległość Tyrnavos od Larissy wynosi piętnaście kilometrów.

Tyrnavos liczy 4400 mieszkańców i zachował w sobie charakter orientalny z czasów tureckich. Wąskie, ciemne, zwężone jeszcze krytymi balkonami uliczki z podwórkami i przedsionkami, zamknięte szczelnie w sobie domostwa prywatne stanowią charakterystyczne jego znamię.

Larissa, leżąca po obu brzegach rzeki Salamvrii, liczy 14.000 mieszkańców, prowadzi przemysł fabryczny, posiada farbiarnie, przędzalnie, garbarnie safianu, fabryki tytoniu i t. p. Otaczają miasto starożytnie mury obronne, które w ostatnich dniach wzmocniono nowymi oszańcowaniami.

### Plac boju w Epirze.

Znacznie korzystniejszym niż w Tessalii było dotąd położenie Greków na zachodnim placu boju w Epirze, pomiędzy rzeką Arta a morzem, gdzie wojska greckie posuwały się już daleko w głąb kraju tureckiego, skoro zajęły Philippiadę, a flota ich ostrzeliwała Santi Quaranti, położone na północ wyspy Korfu.

Zdaje się, że flota grecka, stanowiąca niewątpliwie najlepiej zorganizowaną część sil zbrojnych Grecyi, będzie powołaną do odegrania ważniejszej roli w wojnie obecnej, w obec zupełnej bezsilności floty tureckiej. Eskadra, działająca na brzegu wschodnim popłynęła już dosyć daleko na północ, a według najnowszych telegramów, nawet w Salonice panuje obawa, aby się tam nie ukazała eskadra grecka. Tam istotnie wielką mogłaby sprawić dywersję Turcy, bo Salonika jest punktem węzłowym mobilizacji wojsk.

Zestawiamy tutaj najświeższe doniesienia telegraficzne z widowni wojennej w Epirze:

Ateny, 25 kwietnia. Z Arty donoszą, że dnia 24 b. m. po zwycięskiej walce pod Pentipigadią Grecy zajęli wreszcie tę silną fortecę. Straty greckie są znaczne.

Zapewniają, że eskadra wschodnia ostrzeliwała Dedeagatsch.

Wiadomość, że Turcy w Prevezie wzywili białą chorągiew, wymaga potwierdzenia.

Eskadra pancerników greckich zbombardowała Katerinę. Budynki rządowe, między innymi urząd celny, zniszczone. Zachodnia grecka eskadra zbombardowała Murtas na północ od Prevezji, a osaczywszy turecki parowiec, odstawiła go na Korfu.

Arta, 25 kwietnia. Na wyżynie Pentipigadia stoczono ponownie walkę między 1200 Grekami, a 2500 Turkami. Walka nierozstrzygnięta.

Konstantynopol, 25 kwietnia. Doniesienia o powodzeniu Greków w Epirze sprawiły deprymujące wrażenie w pałacu sułtańskim i w W. Porcie.

Panuje tu z prowadzenia wojny w Epirze wielkie niezawolenie. Komendant tamtejszej armii operacyjnej ma być odwołany, — jako zaś jego następcę wymieniają Abdulaha, albo Fuad baszę. Abdullah basza był ostatnimi czasy wojennym gubernatorem Krety i tam ściągnął na siebie powszechną nienawiść.

Wieści o zamierzonym przez Greków bombardowaniu Saloniki budzą wielkie zaniepokojenie. Mury okrażające miasto i fort Yedikule są na wypadek napadu ze strony morza bez wszelkiej wartości. Napad mogłyby odeprzeć tylko baterie wybrzeżne zbudowane w roku 1885 i uzbrojone w 15 i 21 ctm. działa Kruppa. Do Saloniki odплыł austro-węgierski pancernik „Kronprinzessin Stephanie“ i okręty innych mocarstw.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Pozostałe jeszcze w tutejszej przystani okręty wojenne otrzymały rozkaz, aby były gotowe do odpłynięcia.

### Stanowisko mocarstw.

Do Pol. Corr. piszą z Petersburga, że ostatnia nota rosyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa zajmuje się wyłącznie możliwymi skutkami wojny grecko-tureckiej na dalsze traktowanie sprawy kretańskiej, oraz, że wszystkie doniesienia jakoby nota poruszała także możliwość interwencji mocarstw, nie odpowiadają prawdziwemu stanowi rzeczy.

Zasadniczymi punktami noty są następujące poglądy: Zdaniem gabinetu petersburskiego, wybuch wojny turecko-greckiej nie powinien wpływać na stanowisko zajęte przez mocarstwa wobec stosunków tureckich. Wyspa powinna raczej i nadal pozostać pod opieką koncertu europejskiego, a to z dwóch przedewszystkiem powodów: Po pierwsze, wojna nie może zupełnie zmienić politycznego zachowania się mocarstw, które za najważniejszą rzecz uważają utrzymanie nienaruszalności Turcyi, a Grecya nie może podnosić żadnych zarzutów przeciw pozostawieniu załóg europejskich na Krecie. Drugim powodem jest ten, że na mocarstwach ciąży moralny obowiązek opiekowania się i nadal mahometaniską mniejszością mieszkańców wyspy. Nie może zaś ulegać żadnej wątpliwości, że gdyby mocarstwa cofnęły z wyspy swoje floty i załogi lądowe, życie i mienie mieszkańców wyspy byłoby narażone na największe niebezpieczeństwa.

Wreszcie podnosi *Polit. Corresp.*, że o ile dotychczas jest wiadomem, wszystkie mocarstwa zgodziły się bezwzględnie na poglądy, wyrażone w tej notce.

Wydług wywodów *Neue Fr. Presse* obecnie w Petersburgu spoczywa punkt ciężkości międzynarodowej sytuacji; tam też oczekują z natężoną uwagą wiadomości z pola wojny grecko-tureckiej. Wizyty Monarchów w Wiedniu i Petersburgu stwierdzają niewzruszoną stanowczość trzech mocarstw, dążących do tego, aby na półwyspie Bałkańskim na nie nie pozwolić, co by spowodować mogło niebezpieczeństwo europejskiej komplikacji.

### Osman basza.

Jak już wiadomo, Ghazi Osman basza wyjechał dnia 23 b. m. o godzinie 9 wieczorem z Konstantynopola osobnym pociągami na widowię wojny. Na dworcu zgromadziło się kilka tysięcy osób. Wśród tłumu panował wielki entuzjazm. Depesza urzędowa powiada, że całonowy wagon, w którym siedział Osman i że imanowie odprawiają modły za zwycięstwo tureckiej broni, za zdrowie Osmana, za sułtana i za sławę tureckiego ludu.

Według obwieści urzędowego, Ghazi Osman basza wyjechał jako generalny inspektor armii operacyjnej, z cesarskim pozdrowieniem dla Edhem baszy i armii.

Osman basza, uczony po wojnie rosyjskiej przydomkiem „Ghazi“, zwycięski, należy niewątpliwie do najwybitniejszych współczesnych wodzów. Jest to postać historyczna; po oblężeniu Plewny nazwisko Osmana baszy należało do najpopularniejszych w Europie. Urodzony w roku 1837, „bohater z pod Plewny“, ma poza sobą długie lata służby żołnierskiej, a jako wódz, długi szereg bitew i kampanij. W r. 1860 brał udział w walce z powstańcami w Syrii, bił się w r. 1867 na Krecie i brał udział w wyprawie Redyfa baszy do Yemenu. W wojnie serbskiej rozpoczął karierę wodza. Postawiony na czele korpusu widdyńskiego, zdobył ważną pozycję w Zajeczar, pokonał kilkakrotnie Serbów i otrzymał godność muszira, marszałka.

Blaskiem sławy odkrył się w kampanii z Rosyją. W roku 1877, kiedy Rosjanie przekroczyli pod Sistową Dunaj, wyruszył przeciw z korpuśm armii i 174 działami. Pod Plewną pobił na głowę 9 korpus armii rosyjskiej i umocnił miasto tak, iż stało się niemożliwym do zdobycia. Dnia 14 września zadał klęskę połączonej armii rosyjsko-rumuńskiej; przeszedł 20.000 rannych i zabitych Rosyjan i Rumunów zaślona pole bitwy. Po tem zwycięstwie otrzymał basza przydomek „Ghazi“ i order Osmanie z brylantami. Plewnę otoczyli przeważając, obrzymie siły nieprzyjacielskie. Zamknięci w okopach ziemnych, nieustraszeni, nieustraszeni Turcy dokazali cudów waleczności, odwagi i wytrwałości. Nie wiadomo, czy twierdza nie byłaby wytrzymała oblężenia, gdyby nie brak żywności i amunicji. Po wielu zwycięskich wycieczkach załoga zmuszona była dnia 10 grudnia uczynić próbę przełamania linii nieprzyjacielskiej. Plan ten nie mógł się powieść w obec ogromnej przewagi Rosyjan.

Osman basza, ranny w nogę, kapitulował z całą armią; 40.000 żołnierzy i 400 dział wpadło w ręce Rosyjan. Upadek Plewny otwark drogę do Konstantynopola. Po zawarciu pokoju Osman powrócił z Rosyji. Odtąd cieszył się największym zaufaniem sułtana i piastował najwyższe godności wojskowe: reorganizował armię, był po dwukroć ministrem wojny, komendantem sułtańskiej gwardji, szefem artylerji i marszałkiem dworu. Kampanię rosyjsko-turecką opisał w obszernem dziele. Jest wynalazcą t. zw. „pośredniego celowania“, polegającego na tem, że działa ostrzeliwają nieprzyjaciela, którego z miejsca zabętego przez działa nie można bezpośrednio zobaczyć, a wyzaczanie płaszczyzny linii strzału odbywa się za pomocą umyślnie naznaczonych celów pomocniczych.

### Z Konstantynopola.

Potwierdza się wiadomość, że wszechwładny dotąd sekretarz prywatny sułtana Yzzet bej popadł w niełaskę. Miał on istotnie otrzymać 30.000 funtów tureckich, aby przekroczyć powzięciu uchwały o wypowiedzeniu wojny; również przejął miał i ukryć trzy depesze Edhema baszy wysłane jeszcze przed wypowiedzeniem wojny.

Izzet bej tłumaczy się, iż nie doręczył sułtanowi ważnych depesz, dlatego, aby mu oszczędzić wruszeń!!

Udzielony przez rząd turecki 15 dniowy termin do wyjazdu poddanych greckich odnosi się tylko do większych kupców i bankierów, wszyscy inni Grecy mają terytoryum tureckie w ciągu dni trzech opuścić. Ponieważ jednak w samym Konstantynopolu mieszka do 40.000 poddanych greckich, przeto jest fizycznym niepodobieństwem, że względu na brak środków przewozowych, aby mogli w tak krótkim czasie wyjechać zagranicę. W tym duchu poczynili ambasadorowie przedstawienia u W. Porty.

Francuski konsul w Konstantynopolu objął prowizorycznie opiekę nad Grekami-katolikami. Powierzenie posłowi niemieckiemu opieki nad poddanymi tureckimi w Grecyi, uważanem jest za objaw szczególnie dobrych stosunków pomiędzy rządami Niemiec i Turcyi.

### Z Aten.

Król wydał proklamację do narodu, w której wzywa do wytrwałej obrony wolności, oraz zwołuje pierwszą klasę pospolitego ruszenia.

Posel angielski w Atenach złożył dnia 23 b. m. prezydentowi ministrów Delyanisiowi dłuższą wizytę. Odwiedzinom tym przypisują wielkie znaczenie.

Pólsruzędowo komunikują, iż rząd grecki nie przedsięwzię żadnych represaliów przeciw Turkom zamieszkałym w Grecyi, pomimo, iż rząd turecki nakazał wszystkim poddanym greckim w Turcyi wynieść się w przeciągu dwóch tygodni.

Zapał patryotyczny w Atenach nie słabnie, tem bardziej, że wiadomości z nad granicy uważane są za pomyślne. Ponieważ wszystkich oficerów policyjnych zaliczono do armii, urzędnicy i adwokaci oświadczyli gotowość zajęcia ich miejsca. Wszędzie tworzą się z obywateli oddziały ochotnicze, gotowe do wyruszenia na plac boju.

Ogólną liczbę rannych Greków od początku kampanii po dzień 23 b. m. podają na 670; liczba zabitych nieznaną.

### Sprawa kretańska.

Pomimo wybuchu wojny, mocarstwa nie uważają sprawy kretańskiej za załatwioną. Teoretycznie, według zasad prawa międzynarodowego, dalsza blokada Krety powinna ustać. Atoli gabinety Europy mniemają, iż sytuacja wymaga dalszego utrzymania blokady na wodach kretańskich, oraz załóg w punktach, dotychczas zajętych. Decydujący wpływ w tym razie wywierają zobowiązania, powzięte przez mocarstwa, mianowicie zapewnienie całości terytoryjów tureckich, oraz wprowadzenia reform na wyspie. Nadto wpływa wielce także obawa, że gdyby państwa wycofały z Krety swoje załogi, mogłyby nastąpić niesłychanie krwawe starcia między ludnością chrześcijańską i mahometaniską.

Mocarstwa porozumiewają się też co do osoby wojskowego gubernatora generalnego, któryby miał w swoich rękach najwyższą władzę cywilną i wojskową na wyspie.

Tymczasem z Krety nadchodzi bardzo poważne wiadomości. Pułkownik Vassos wysłał do admirałów okrętów zagranicznych swojego adjutanta z zapytaniem, czy mocarstwa, które posiadają okręty wojenne na wodach kretańskich są aliantami Turcyi? Pułkownik Vassos dodał, że ponieważ Turcyja wypowiedziała wojnę Grecyi, on (Vassos) otrzymał rozkaz uderzenia na wojska tureckie znajdujące się na Krecie. Słychać, że Vassos zamierza zaatakować Kandję. Tamtejszy komendant turecki zażądał posiłków.

### Zamach na króla włoskiego.

O zamachu na króla Humberta włoskiego donoszą następujące bliźsze szczegóły: Król Humbert, jak zazwyczaj, gdy udaje się na wyciegi, jechał w niskim powozie, w t. zw. mylord'zie. W pobliżu łąki Ponte Lungo, zbliżył się do powozu w pokornej postawie Acciarito i wyciągnął rękę w której trzymał podanie. Król wychylił się, aby wziąć podanie, w tej chwili jednak spostrzegł koniec ukrytego pod niem sztyletu; — cofnął się i odwrócił bokiem, tak, iż sztylet, którym Acciarito równocześnie wykonał silne nderzenie, ugodził nie w króla, ale w poduszkę powozu; poduszkę tę przeszył na wylot. Król laską spacerową odbił sztylet, który wypadł z powozu. Sprawca zamachu, który po uderzeniu stracił równowagę, spadł ze stopnia powozu i przez powóz popchnięty, potoczył się na ziemię, porwał już był sztylet napowrót — w tej chwili jednak schwycił go inspektor policyjny; Acciarito odrzucił sztylet, ciskając go na łąkę; dopadli jednak dwaj karabinierzy, Acciaritę skrepowano, a sztylet znalezione. Zamach wykonany był tak szybko, że nawet stangret powozu królewskiego nic nie spostrzegł; wnet jednak zgromadziły się ogromne rzesze — a Acciarito, którego karabinierzy musieli bronić przed wściekłością tłumu, wołał: Bisogna fare qualcosa! (Musiało się coś stać!).

Król Humbert jeszcze wieczorem tegoż dnia otrzymał depesze gratulacyjne od Najj. Cesarza Franciszka Józefa, od cara i prezydenta Francyi p. Faure'a.

Gdy przed Kwirynałem zgromadziły się tłumy manifestantów, król przyjął deputację obywateli i wyraził przed nią zdumienie, że tak szybko dała się urządzić tak wspaniała manifestacja narodowa. Wzruszyła go ona głęboko i zacieśniała jeszcze węzły miłości, wiążące go z ludem. Po nabożeństwie dziękczynnem powtórzyły się w piątek znowu gorące owacje ludu dla obojga królestwa. — Wczoraj lub przedwczoraj miał król przyjąć prezydya obu Izb parlamentu włoskiego.

Depesze z prowincyi donoszą także o ciągłych lojalnych manifestacjach z powodu ocalenia króla. Patriarcha wenecki zapowiedział w manifestacie dziękczynne nabożeństwo w bazylice św. Marka i wzywał wiernych, aby błagali nieba o błogosławieństwo dla monarchy i władz. W katedrze Porto Ferrajo odspiewano *Te Deum*. W Medyolanie wyrazili konsulowie prefektowi, imieniem własnym i imieniem czozoziemskich kolonij, najgłębsze oburzenie z powodu zamachu i złożyli powinszowania dla króla. Wśród nadchodzących do Kwirynału depesz gratulacyjnych, jest wiele od biskupów.

*Osservatore Romano* czyni bezreligijny liberalizm Włoch winnym nieszczęsnego zamachu, zaznaczając, że nie wierzy w zmianę stosunków na lepsze, dopóki Bogu nie odda się to, co jest Boga. — Według jednych wersji nie ulega już wątpliwości, że zamach Acciarity był wynikiem spisku — według innych, nie ma żadnych poszlak, jakoby Acciarito działał ze zlecenia jakiejś partji, lub miał współwinnych. Ojciec jego, który zamach potępia — powiada — że syn nienależał do żadnego stronnictwa.

### Z Anglii.

(Jubileusz królowej. — List Gladstone'a. — Kwetya transwaalska).

Jubileusz sześćdziesięcioletniego panowania królowej Wiktoryi zbliża się szybko, a przygotowania do niego zajmują cały naród angielski. Termin jubileuszu przypada na 22 czerwca. Projektują, że na dane hasło po całym kraju trzech królestw, wieczorem, rozgnać mają po wzgórzach ognie radosne. Wielkie nabożeństwo dziękczynne odbędzie się w katedrze św. Pawła. Do katedry tej przeprowadzą połączenie ze wszystkimi drutami telegraficznymi, wychodzącymi z Londynu do wszystkich dzierżaw królowej Wielkiej Brytanii i cesarskiej Indji. W chwili stosownej królowa, przybywająca na nabożeństwo, naciśnie guzik aparatu telegraficznego, a to będzie znakiem, że po całym kraju i po wszystkich koloniach wierni poddani zanurzą hymn „God save the Queen“. Dla wygodniejszego przystępu do katedry, chciano z przed bramy głównej usunąć pomnik królowej Anny, który Wiktor Hugo kiedyś nazwał „pomnikiem koronowanej gęsi“, ale królowa przeszkodziła temu zamiarowi. Na całym trakcie ulic, któremi pójdzie tryumfalna procesja królowej do katedry, rozwinęła się już wielka spekulacja na miejscu. Za okno placu już dziś 1000 do 1500 franków czynszu. Wszystkie skwery wzdłużają pod trybuny. Spekulacja ta przyniesie miliony. Zięć królowej, margrabia of Lorne, otrzyma z powodu tej uroczystości tytuł para Anglii i księcia of Lorne. Dotąd margrabia, szkockiego pochodzenia, wzbierał się przyjąć angielski tytuł.



Gladstone napisał list do macedońskiego naczelnika powstańców Stefano Dampzes, w którym się oświadcza za koniecznością uwolnienia Macedonii z pod jarzma tureckiego. List ten pełen jest przymówek do cesarza rosyjskiego i niemieckiego.

Kwestya transvaalska zaprzęta ciągle umysły Anglików, a powoli lecz stale, coraz bardziej się zaostrza. Z Kapstadu, stolicy angielskiej kolonii Przylądka Dobrej Nadziei donoszą, że podczas dyskusji w parlamencie kolonii nad wnioskiem Dutoit w sprawie uniki wojny pomiędzy europejskimi ludami a południową Afryką, oświadczył prezes gabinetu Sprigg, iż właściwą drogą do tego jest dla południowo-afrykańskiej republiki uwzględnienie sprawiedliwych życzeń większości ludu. Minister nie wierzy w wybuch wojny w południowej Afryce, ale budowanie fortów i dowóz amunicji nie są właściwą drogą do utrzymania pokoju. Winę ewentualnej wojny ponosi Transwaal. Rząd angielski jest zdecydowany utrzymać stanowisko Anglii w południowej Afryce zgodnie z londyńską konwencją. Niezależność Transwaalu nie ma żadnej wartości bez angielskiej opieki. Przeciwno tym wywodom wystąpili Sauer i Schreiner.

*Het Dagblat*, dziennik wychodzący w Kapsztadzie, oświadcza, iż najpierwsi urzędnicy Transwaalu mówią bez ogródkii, że wojna z Anglią jest nieunikniona. Im prędzej rozstrzygnięta zostanie kwestya przewagi w Afryce południowej, tem lepiej, bez względu na to, w jaki sposób się to stanie. Rząd kolonii Przylądkowej ma posiadać dowody, że w Transwaalu nagromadzone ogromne zapasy broni i amunicji, które po części w rzeczywistości Oranii mają być przechowywane.

Z Laurenzo-Marquez, głównego portu w południowo-afrykańskiej zatoce Delagosa, będącej własnością Portugalii, telegrafują, że wpłynęła tam eskadra angielska, złożona z sześciu okrętów wojennych. Dwa okręty zatrzymały się w porcie zewnętrznym. Nadpłynął także okręt francuski.

## KRONIKA

Lwów, 26 kwietnia.

**— Odznaczenia.** Najj. Pan nadał dyrektorowi biura stenografów w Radzie państwa, radcy rządowemu Wilhelmowi Sternowi, order Żelaznej Korony III kl.; pierwszy rewizor tegoż biura i zastępcą dyrektora Karol Tertsch, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną, rewizor zaś Karol Weismann, złoty krzyż zasługi.

**— Awans majowy.** Wczorajsza *Wiener Ztg.* ogłosiła awans majowy, który w ogóle obejmuje: 8 generał-poruczników, 30 generał-majorów, 41 pułkowników, 91 majorów, 91 kapitanów I klasy, 77 kapitanów II klasy, 267 poruczników, 24 podporuczników.

Generał-porucznikami mianowani zostali: Wacław Kotz, komendant dywizji kawalerii we Lwowie, Ferdynand Weiss, Wilhelm Dessowic, Leopold du Frense, Feliks hr. Orsini-Rosenberg, Edward Klepsch, Albert hr. Nostitz komendant dywizji kawalerii w Krakowie, Antoni Romansbrück-Gartner.

Generał-majorami: pułkownicy Robert Anderle, Artur d'Elvert, Ludwik Fischer-Colbric, Bela Barkassy, Alfons Makowiczka, Emil Haymerle, Józef Matzke, Edward Pierer, Paweł Halassy, Henryk Schaffer, Julian Słoninka, Maurycy Rostazi, Karol Suzniewic, komendant 11 brygady artylerii we Lwowie, Franciszek Bihar, Karol Ivinger, Karol Moravetz, Józef Freund, Maurycy Steinsberg, Rudolf Józef Proschinger, Ambrozy Mraz, Ernest Jdiczukh, Aloizy Lacroix, Karol Bakałarz, Karol Dlahovezky, Rudolf Brudermann, Gustaw hr. Goumoens, Eryk Thoss, Artur Goerz, Bazyl Petrowicz.

Pułkownikami w gal. oddziałach c. i k. armii mianowani podpułkownicy: Karol Pfanzer, przy gen. sztabie XI korpusu, Ernest bar. Leithner, dyrektor inżynierii w Krakowie, Hubert Galinek, Wiktor Barleon, Ottokar Machaličky, Edward Ermolli-Böhm, Antoni Weissenfeld-Weiss, Oskar hr. Ludolf, Karol Bartl, Karol Schnerch.

Podpułkownikami: Wilhelm Buschek, szef sztabu gen. przy komandzie twierdzy w Krakowie, Maksymilian Estlinger, Józef Antonino, Maksymilian Heyss, August Konechegg, Edward Gottburg-Gottfried, Franciszek Nizy, Ottokar Pizzighelli, Swetozor Davidov, Oskar Wittman.

Majorami mianowani: Jakób Kostelac, Edward Sainz, Franciszek Klar, Piotr Fiałkowski, Karol Canić, Józef Kastner, Józef Brauner, Michał Gundevic, Arnold Schlimarzik, Adolf Oxenbauer, Leopold Voitl, Antoni Rotter, Ferdynand Dondorf, Wiktor Mayr, Adolf Brudermann.

Kapitanami mianowani w piechocie: Emil Pizacic de Hizanovec, Alfred Redl, Rudolf Müller, Bolesław Wolf, Wiktor Zaczek, Karol Novotny, Karol Rudholzer (przysiężony do dyrektury inżynierii w Krakowie), Eugeniusz Predak, Bernard Postler, Aloizy Glöcksmann, Egidyusz Adamovic, Franciszek Schneider, Leopold Beck, Wiktor Ty-

chowski, Ludwik Putze, Wilhelm Dominic, Zygmunt Boro, Ludwik Romano.

Kapitanami II klasy mianowani: Mikołaj bar. Jabłoński del Monte Berico (przydzielony do gen. sztabu), Rudolf Havel, Feliks Rosenauer, Józef Petertil, Stefan Galli, Gustaw Mick, Wilhelm Markart, Wilhelm Prauss, Józef Bartunek, Robert Materna, Aloizy Wilhelm, Hugo Mayer, Mateusz Wolf, Teodor Czernautzan, Juliusz Schneider i Wacław Ort. (C. d. n.)

**— Uroczystość rezurekcyjna** według obrządku grecko-katolickiego, odbyła się w sobotę wieczorem w cerkwi metropolitalnej św. Jura z wielką okazałością. Uroczystą procesję prowadził JEm. Kardynał Metropolita Sylwester Sembratowicz, w asystencji licznych duchowieństwa. W procesji wzięli udział p.zedstawiciele władz, Rady miejskiej i rozmaitych korporacji, a służbę honorową wojskową pełnił oddział pułku piechoty nr. 80.

**— JE. Pan Prezydent** wyższego sądu krajowego Tchorznicki, powrócił z wizytacji sądów i objął urządowanie.

**— Dr. Chramiec** z Zakopanego, przybył na kilkudniowy pobyt do Lwowa i zamieszkał przy ul. Kraszewskiego l. 25, I piętro.

**— Konkursa.** Prezydum c. k. Rządu krajowego na Bukowinie, rozpisano konkurs na posadę adjunkta budownictwa.

Prezydum c. k. Rządu krajowego w Lublanie, rozpisuje konkurs na posadę praktykanta koncepcyjnego z adjutem 500 zł. rocznie. Podania wnoszące należy do d. 20 maja do prezydum Rządu krajowego w Lublanie.

**— Uroczyste nabożeństwo** na pamiątkę 900 rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, odprawił wczoraj w Archikatedrze lwowskiej ks. biskup Weber, w asystencji licznych duchowieństwa. Świątynia była przepełniona publicznością. Piękne kazanie o św. Wojciechu, apostołe wiary chrześcijańskiej w Polsce i o jego męczeńskiej śmierci, wygłosił ks. Jan Wałęga.

**— Pogrzeb** s. p. Alberta Lencka von Treuenfeld, generał-majora i komendanta 21 brygady kawalerii we Lwowie, zmarłego nagle, odbył się wczoraj z wielką wystawnością, według przepisanej ceremonii wojskowej. Na czele oddziałów wojska, biorących udział w pochodzie pogrzebowym, jechał generał-major Jan Hnber Penig. Pochód otwierał oddział husarów, następnie szedł oddział piechoty, dalej kapela pułkowa, wóz z wieńcami i rydwan żałobny, za którym prowadzono konia okrytego kirem, następnie jechał rycerz w stalowej zbroi z dobytym mieczem, dalej postępowała generałiery i korpus oficerski, następnie oddział artylerji, za którym znów oddział piechoty, zamykającej kondukt. W żałobnym pochodzie wzięło też udział mnóstwo publiczności.

**— Towarzystwo Iyżwiarskie** oznajmia, że uroczyste otwarcie sezonu zabaw letnich na stawach Panieńskich, nastąpi już niebawem. Wszystkie przygotowania są w pełnym toku. Budowa kępielni na ukończeniu a grunt pod „lawn-tennis“ przysposabia się właśnie. Tymczasem zaś sport wiosłarski, rozpoczął się już na dobre i łódzie zaczęły kursować po stawie.

Wpisy na sezon bieżący przyjmuje kasa dzienna, wydając karty dla członków po 1 koronie, dla dzieci niżej lat 14 po pół korony, a dla gości po 2 korony od osoby.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Siechowcie, Idalia hr. Dzieduszycka, właścicielka dóbr ziemskich, przeżywszy lat 84.

W Brzucowicach, w pow. przemysłańskim, Jan Tustanowski, nauczyciel ludowy.

W Krakowie, Joanna z Lewickich Harlanderowa, żona profesora seminarjum nauczycielskiego męskiego, w 28 roku życia.

W Naumburgu, Franciszka Nietzsche, matka głośnego filozofa niemieckiego, Fryderyka Nietzschego.

**— Strejki.** Z Pragi czeskiej donoszą, że w sobotę rozpoczęło się bezrobocie w przedziałni i tkalni Haasego w Niederalstadt pod Trutnowem. Do zmowy należało pierwotnie 200 robotników, którzy domagali się podwyższenia płacy. Wieczorem odbyło się zgromadzenie strejkujących w Oberaltstadt. Urzędnik starostwa wezwał zgromadzonych do rozjęcia się, a gdy wezwania nie usłuchali, polecił żandarmom, ażeby robotników rozprószyli, co też nastąpiło.

Zmowa rozszerzyła się na fabrykę Etericha w Oberaltstadt, gdzie 800 robotników strejkuje. W fabryce Haasego strejkuje już 1.000 robotników.

**— Ks. Borghese**, posiadający w Rzymie słynny pałac i galerję, żeni się z panną Porges, córką paryskiego bankiera.

**— Dezertjerzy rosyjscy.** Czas donosi: W powiecie krakowskim przytrzymała żandarmerya dwóch dezertjerów rosyjskich z 4 batalionu strzelców w Warszawie, mianowicie Maksyma Wasina z gub. sybirskiej i Stanisława Biela z Kurlandji. Obydwu odtawiono do aresztów policyjnych.

**— Spadek po Brahmsie.** Z listu zmarłego kompozytora do jego wydawcy muzycznego Simrocka w Berlinie, okazuje się, że Brahms pozostawił 150.000 zł. Spuścizną artystyczną sta-

nowi jedynie kilka pieśni i protestancki chorał, po za tem — nie zgoła.

**— Testament s. p. Tołoczanowa.** Z Warszawy donoszą: Dnia 22 b. m. w sądzie okręgowym warszawskim, sędzia Skrzetuski otworzył i ogłosił testament s. p. prezesa Arkadyusza Tołoczanowa. Najważniejszą jest rozporządzenie testatora, odnoszące się do bogatej jego biblioteki. Cały ów obfity księgozbiór, przechodzi na własność biblioteki Uniwersytetu warszawskiego. Jedną szafę z książkami testator pozostawił zamkniętą i opieczetowaną, i co do niej zalecił w testamencie, ażeby władza uniwersytecka otworzyła ją dopiero po upływie lat 50. Do czynności sporządzenia katalogu, czuwania nad oszacowaniem księgozbioru i oddania onego Uniwersytetowi s. p. Tołoczanow powołał grono profesorów Uniwersytetu, oraz panią Turau i p. J. Rybaczkowa (komisarza do spraw właścicielskich). Wartość biblioteki w przybliżeniu oceniąją na sumę około 200.000 rubli. Bogaty zbiór zawiera dzieła rosyjskie, polskie, francuskie, niemieckie, ze szczególnem uwzględnieniem dzieła historii i literatury pięknej. Dzieła wielu pisarzy zmarłych zebranych w komplecie wszystkich wydań. Między innymi biblioteka zawiera wszystkie znane wydania oryginalne i przekłady Mickiewicza i Słowackiego. Słatologowanie biblioteki zajmie zapewne co najmniej 3 miesiące czasu.

**— Zabawny epizod** zdarzył się niedawno w Izbie włoskiej. Podczas przemówienia posła Cavalotti, które brzdziło wielkie zajęcie, na salę wkroczył *usciere* (woźny strzegący drzwi) i zbliżywszy się do młodszego, jasnowłosego posła, zażądał, aby ten salę opuścił. Cóż się okazało: urzędnik kontrolujący wybory stwierdził, że ów poseł nie ma jeszcze lat 30 skończonych i że ten samem nie odpowiada warunkom, nieodzownym na deputowanego. Dzieje młodzieńca jasnowłosego są niezwykłe. Nazywa się on właściciel Ventura. Jego blond czupryna wpadła w oko właścicielowi dóbr, których był rządcą. Umierając, zapisał mu cały swój majątek. Spadkobiercy, pomimo usiłowań, nie zdołali obalić testamentu. Ventura przybrał nazwisko: księcia di Carovigno i zaczął kandydować do Izby. Wybór swój zawdzięcza temu, iż w swoim okręgu wyborczym sprawił nowe instrumenta orkiestrze gminnej i że walcąc się budynki własnym kosztem reparaował. Będzie musiał teraz obmyśleć nowe sposoby zjednywania sobie wyborców, gdyż jego mandat został unieważniony. Przy sposobności okazało się, że i syn prezesa ministrów, margr. Carlo di Rudini, nie ma także skończonych lat 30.

**— Lieżbę książęcych rowerzystek** powiększyła szwedzko-norweska następczyni tronu, księżna Wiktoryja, jedyna córka wielkiego księcia badńskiego, która nauczyła się jeździć na rowerze w Rzymie, gdzie przebywała przez całą zimę, albowiem, jak wiadomo, dotknięta jest chorobą piersiową. Stan księżnej trzyma ją ciągle zdala od przybranej ojczyzny, gdzie też z tego powodu jest mało znana; sama zaś chętniej znacznie przebywa na południu, niż w Szwecji, — nie zgadza się bowiem z teściową, a z bratową, żoną ks. Oskara Bernadotte, nie utrzymuje żadnych stosunków. Gdy książę Oskar uzyskał pozwolenie królewskich rodziców na małżeństwo z panną Ebbą Munk, następczyni tronu, oburzona tym mezaliensem, oświadczyła, iż nigdy nie będzie utrzymywała żadnych stosunków z księciem i jego żoną.

**— Śmierć z pijaństwa.** W Ongar, w hrabstwie Essex, w Anglii, zmarła w tych dniach, skutkiem nadużycia alkoholu, młoda osoba, nazwiskiem Izabela Małgorzata Murphy. Jako córka milionera z San Francisco mogła, mając lat szesnaście, rozporządzać majątkiem, wynoszącym około 600.000 dolarów, nie gdyż wtedy zniewoliła ją do pijaństwa. Musiała to być raczej zagadkowy popęd atawistyczny, albowiem w 17 roku życia zaczęła trwonić majątek na alkohol, na który wydawała miesięcznie 200 dolarów, gdy zresztą utrzymywała kosztowało ją za ledwie połowę. Mając lat dwadzieścia była już skazywana 35 razy za pijaństwo i zakłócenie spokoju publicznego. W 21 roku umieszczono ją w szpitalu, który opuściła po pięciu miesiącach, by rozpaczą na nowo dawne życie, w dwa lata później obchodziła uroczystą biesiadą setną karę, jaką jej wymierzyły sądy. Wkrótce potem zapoznawszy się z proboszczem Smullens, który spodziwiała się, że ją uratuje i w tym celu odbył z nią podróż do Ameryki, sądząc, że taka wycieczka ją wyleczy. Ale ojezyzna, którą opuściła w latach dziecięcych, nie pociągała jej już niczem, nastąpiła jej tylko sposobność zapoznania się z całym szeregiem nowych trunków. Nieszczęśliwa alkoholistka z zapałem tedy studiowała nieznane gatunki *gin'ów whiskey* i *cocktails'ów*, tak, że i władze nowojorskie karały ją niejednokrotnie. Po powrocie do Anglii zaczęła miss Murphy pić w wielkich ilościach czysty spirytus i wodę kolonjską, nadto zastrzykiwała sobie morfienę. Przed dwoma tygodniami powróciwszy z sądu, który ją skazał po raz 205 na cztery tygodnie więzienia, kazała sobie przynieść całą baterję butelek i piła dopóty, dopóki nie padła bez życia, skutkiem paraliżu serca. Miss Murphy miała, umierając, lat 27, była bardzo starannie wychowana i urodziwa. Cały swój majątek zapisała proboszczowi Smullensowi, trzy siostry jej wskazywały i unieważnienie testamentu. Jedną z nich jest żoną sekretarza legacyjnego ambasady angielskiej w Paryżu.

**W Wiedniu** odbędzie się w tych dniach publiczna sprzedaż pięknych zbiorów starożytności i obrazów zmarłego przed kilku miesiącami hr. Hoyosa, znanego poety i mecenasa.

**„Bogarodzica“.** Najpiękniejszy z muzycznych zabytków dawnej Polski, hymn rycerstwa i ludu naszego „Bogarodzica“, spiewany do dziś dnia w kościołach archidiecezji gnieźnieńskiej, doczekał się artystycznej harmonizacji mistrza Żeleńskiego. Układ ten czterogłosowy na chór mieszany, zaleca się nader trafnie nadanym kołorytem archaicznym i przystępnością, zapewniającą mu szerokie rozpowszechnienie. Żeleński zachował tu prostotę i obliczył się doskonale z celem układu — pieśń też niezawodnie może w tej formie odżyć na nowo, co już zresztą leży w ręku naszych Towarzystw muzycznych i dyrektorów muzyki po kościołach. Polecać im to, wydaje się nam rzeczą zbyteczną — wszak wszyscy dziś wiedzą, jakie mają obowiązki w obec dawnej pieśni.

**„Marysieńka“.** Dyrektor teatru łódzkiego, p. Michał Wołowski, napisał sztukę historyczną p. t. „Marysieńka“.

**Robert Posselt**, młody skrzypek, niedługo uczeń lwowskiego konserwatorium, a obecnie artysta zamieszkały w Paryżu, wystąpił tamże już po raz drugi i zdobył sobie „des brillant succès“, jak donosi *Le Monde musical* z dnia 15 b. m. Grał sonatę Paderewskiego, Sarabandę i Tambourin Leclaira, trzy kawałki własnej kompozycji, a w końcu tańce hiszpańskie Sarasatego i fantazję Vieuxtempa. Nad program zagrał Bereuseę Cezara Cui.

Powodzenie to zapowiada karierze młodego artysty piękną przyszłość, dodać bowiem należy, iż mimo sukcesów odnoszonych na estradzie, pracuje on nieustannie nad sobą, korzystając w Paryżu z częstych rad znakomitego mistrza tamtejszego Marsicka.

**„Ostatni Rzymianie“,** powieść Teodora Jeske-Choińskiego, którą drukowaliśmy w odcinku naszej *Gazety*, wysłała obecnie w osobnej odbitce nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

**P. Anny Gostyńskiej**, znakomitej „charakterystycznej“ naszego teatru, sylwetkę pióra Z. Przybyskiego wraz z portretem umieszcza nr. 17 *Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*. Prócz tego znajdujemy tam portret Edwarda Wolskiego, świętego ćwierćwiekowy jubileusz pracy artystycznej, oraz początek jednoaktowej komedji hr. Ronikiera p. t. „Dla rodu“. Jako dodatek nutowy figuruje C. Chaminate: Pierette. Air de ballet.

**Karol Lützow**, znakomity historyk sztuki, profesor i rektor Akademii politechnicznej w Wiedniu, długoletni feljetonista *N. fr. Presse*, umarł w tych dniach w Wiedniu. Śmierć tego wyborczego i wykwiłnego znanawcy sztuki i estetyki, wywołała ogólny żal w stolicy.

**Paryski salon.** W Paryżu został otwarty salon sztuk pięknych w pałacu Elizejskim; liczbą wystawionych obrazów jest obłężymia, trzeba jednak przyznać, że jest w salonie dużo pięknych, interesujących i oryginalnych płócien. Trzeba być zresztą specjalistą, aby je należycie ocenić i opisać. Największem powodzeniem cieszy się „Le Lauragois“ Pawła Laurensa, obłężymie malowidła dekoracyjne, przeznaczone dla ratusza w Tuluzie. Jest to krajorząd wiejski, malowany z wielkiem poczuciem natury. Z innych wielkich obrazów zwracają uwagę alegorie Henry Markina „Ku przepaści“, Gervaisa „Wesle Tytania“, nagromadzenie nągich postaci i bardzo ładny obraz Hiszpana Sorelli „Życie welonu“. Wizyta cara Mikołaja II w Paryżu dostarczyła tematu do kilku kompozycji, oznaczających się jedynie rozmiarami. Ze znanych firm malarskich biorą udział w wystawie Bouguereau, Gerôme, Henner, Lefebvre i Bonnat. Gerôme dał „Wjazd Chrystusa do Jerozolimy“, a Bonnat „Orła chwytającego zająca“. Są także piękne portrety Lefebvre'a i Benjamina Constansa, i zajmujące krajobrazy Bretona, Demonta, Gosselina i wielu innych. Wogóle trudno się zorientować w tym ogromnym zbiorze i trzeba wiele czasu poświęcić na wyrobienie sobie dokładniejszej opinii o całej wystawie. Otwarcie salonu *vernissage* było jak zwykle świetne, a „cały Paryż“ pospieszyl na tę modną uroczystość, która jest pretekstem dla wielkiego popisu wiosennych toalet.

**Repertuar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dzisiaj, w poniedziałek po raz drugi „Bawiდეlko“, komedia w 4 aktach E. Lubowskiego.



We wtorek po raz dziewiąty „Lohengrin“, wielka opera Ryszarda Wagnera. Ostatnie przedstawienie operowe i ostatni występ Aleksandra Bandrowskiego, artysty opery frankfurckiej.

We środę, po raz piąty „Urzędowa żona“, sztuka w 3 aktach podług Savage'a.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Międzynarodowy kongres pocztowy.

Z Berlina donoszą: W międzynarodowym kongresie pocztowym, który odbędzie się wkrótce, rządy niemiecki i austro-węgierski wystąpią z propozycją podniesienia wagi zwyczajnych listów z 15 na 20 gramów. Oprócz tego przedstawione będą kongresowi wnioski, w sprawie dopuszczenia przekazów pocztowych do wysokości 1.000 franków i ustanowienia opłaty w wysokości 25 centimów od każdego 50 franków, a dalej podniesienia wagi pakietów pocztowych na 5 kilogramów, a wagi próbek bez oznaczonej wartości, na 350 gramów.

**Połączenie kolejowo-parowcowe między Berlinem i Sztokholmem.** Ostatni pomysł zmarłego niedawno pocztmistrza generalnego dr. Stephana, doprowadzony będzie niebawem do skutku. W końcu b. m. nastąpi otwarcie linii kolejowej pomiędzy stacją Crampas a portem w Sassnitz na Rugii, co pozwoli na wprowadzenie szybkiej a bezpośredniej komunikacji kolejowo-parowcowej pomiędzy Berlinem a Sztokholmem. Ułatwi to w znacznym stopniu i komunikację pocztową, która dotychczas kierowana być musiała przeważnie na Danię. Podróż składać się będzie z trzech części: 1. pociągiem pospiesznym z Berlina do portu w Sassnitz; 2. parowcem z portu w Sassnitz do Trelleborgu w Szwecji; 3. pociągiem pospiesznym w Trelleborgu do samego Sztokholmu po linii kolejowej Malmö-Sztokholm. Wiadomość ta nie będzie obojętną dla udających się na tegoroczną wystawę w Sztokholmie.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 11:72½ do 11:77½, loco Ołomuniec 10:80 do 10:90, loco Berno-Wiedeń 10:80 do 10:90, na maj loco Aussig 11:75 do 11:80, cukier w kostkach prima 33:50 do 34—, secunda 33:25 do 33:75, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15:90 do 16:10. Nafta kaukaska transito Tryest 4:75 do 5—, galicyjska przeźroczysta 18— do 18:25.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 26go kwietnia,** pszenica 7:50 do 7:75 zł., żyto 5:25 do 5:50, jęczmień browarny 5:50 do 6—, jęczmień pastewny 4:75 do 5—, owies 5:75 do 6—, rzepak 11— do 12—, groch 5— do 8—, wyka 4:50 do 4:75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4:50 do 4:75, hreczka — do —, koniczyna czerwona galie. 25— do 40—, szwedzka 50— do 65—, biała 30— do 40—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5:31, nowa 5— do 5:31, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspokobienie spokojne.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę przedpołudniem na audyencji admirała barona Sternecka.

Najj. Pan wyjechał wczoraj w południe z Wiednia osobnym pociągiem dworskim w podróż do Petersburga.

W piątek popołudniu przyjął Najj. Pan na audyencji księcia Filipa sasko-koburskiego oraz P. Prezydenta Ministrów hr. Bade-niego. W piątek popołudniu miał całogodzinne posłuchanie u Najj. Pana także P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, który przyjął następnie ambasadorów angielskiego, francuskiego oraz agenta dyplomatycznego Grecji.

Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator i Arcyksiężna Blanka powrócili z Wiednia do Zagrzebia.

Najd. Arcyksiężna Marya Józefa, Małżonka Najd. Arcyksięcia Ottona, bawi wraz z dziewięcioletnim Synkiem Najd. Arcyksięciem Karolem w Lovrana koło Abazyi.

Wczorajsza *Wiener Zeitung* ogłosiła rozporządzenie językowe dla Moraw. Są one co

do treści swej identyczne z rozporządzeniami, wydanymi dla Czech.

Izba posłów Rady państwa zbiera się na pierwsze po feryach wielkanocnych posiedzenie, we środę, dnia 28 b. m. Niektóre dzienniki wiedeńskie jak n. p. *Neue fr. Presse* utrzymują, że Rada państwa nie będzie teraz tak długo obradować, jak pierwotnie tego się spodziewano. Przedłożenia ugodowe nie zostaną jeszcze teraz wzięte pod obrady, a tylko załatwione będą wnioski nagłe i przeprowadzoną rozprawa adresowa.

Cesarz Wilhelm — jak donoszą z Petersburga — przybędzie tam w pierwszych dniach sierpnia z cesarową Augustą. Cesarstwo zabawią nad Nową trzy dni. Cesarzowi Wilhelmowi towarzyszyć będzie wielka świta wojskowa i cywilna; między innymi przybędzie także sekretarz stanu, baron Marschall.

Hr. Murawiew, który dotąd sprawował tylko prowizorycznie urząd ministra spraw zagranicznych, został zamianowany rzeczywistym ministrem spraw zagranicznych.

Dzienniki petersburskie donoszą: Projekt zaprowadzenia ziemstw w guberniach nadbałtyckich ma być ostatecznie w jesieni rozpoznawany w radzie państwa.

O akcyi dyplomatycznej Serbii donoszą z wiarogodnego źródła:

Poseł serbski w Wiedniu, pułkownik Michajłowicz, otrzymał polecenie, aby zapewnił austro-węgierskiego Ministra spraw zagranicznych, że Serbia szanuje pokojowe zamiary mocarstw i nie myśli o żadnej akcyi. Równocześnie wręczył jednakże poseł serbski w Konstantynopolu rządowi tureckiemu notę, żądającą szybkiego uregulowania serbskiej kwestyi kościelnej, oraz lepszej ochrony ludności chrześcijańskiej w Starej Serbii przeciw gwałtom Arnautów.

Mamy tedy do czynienia z zupełnie różnorodną akcją Serbii i Bułgarii, o czem wspominaliśmy w poprzednim numerze.

Z Rzymu donoszą, że 16-letni Fryderyk Gudini, przyjaciel Acciarity, z którym ten ostatni miał schadzki rano w dniu zamachu na króla Humberta (zobacz część polityczną) został uwieczony. Według dziennika *Opinione* wszystko zatem przemawia, że był tu w grze formalny spisek. Izba oskarżająca rozpoczęła w sobotę przesłuchiwanie świadków. Ostateczną rozprawę odbędzie się przed końcem maja.

*Journal de St. Petersburg* omawia zamach i pisze, że w Rosyji podzielają jak najgoręcej uczucia, które ogarnęły pod wpływem zamachu, lud włoski, i że w Rosyji cieszą się także z powodu utrzymania życia króla, którego osobiste przymioty znajdują ogólne uznanie daleko po za granicami Włoch.

Armia grecka — jak o tem piszemy na innym miejscu — poniosła w Tesalii dotkliwą klęskę i była zmuszoną opuścić nie tylko Tyrnavos lecz także Larisę.

*Biuro Wofla* donosi wobec tego: Po niewątpliwiej klęsce Grecji wszystkie mocarstwa skłonne są do wystąpienia dla przywrócenia pokoju. Krok ten jednak musiałoby poprzedzić oświadczenie Turcji, że tym razem przyjmie dobre rady Europy.

Z Berlina zapewniają, że wszystkie mocarstwa, z wyjątkiem Anglii, oświadczyły swą gotowość zgodzenia się na projekty hr. Murawiewa, które streścić się dają w trzech następujących punktach: 1. Niemieszanie się do wojny turecko-greckiej. 2. Interwencja całej Europy (z wykluczeniem samodzielnego postępowania któregośkolwiek z państw) na wypadek, gdyby jedno z państw, prowadzących wojnę, zażądało pośrednictwa mocarstw. 3. Dalsze trwanie blokady Krety i okupacji obsadzonych już miast pobrzeżnych na wyspie. — Nota, którą hr. Murawiew wystosował do mocarstw bezpośrednio po wybuchu wojny, zajmowała się tylko trzecim z wymienionych powyżej punktów. W każdym razie panuje powszechne przekonanie, że mocarstwa dopiero wtedy wystąpią z interwencją, skoro zażąda tego jedno z państw, prowadzących wojnę. Konkretnego projektu w tym kierunku dotychczas jednak nie postawiono.

Według najnowszych informacji z Konstantynopola, Osman basza wyjechał do Tesalii nie w charakterze generalissimusa, lecz tylko dla odbycia inspekcji armii tessalskiej i w Epirze. Dotychczasowa działalność Edhema baszy i postępy armii tureckiej nie uzasadniały potrzeby zmiany naczelnej komendy; wszyscy zresztą oddają wielkie pochwały marszałkowi armii w Tesalii.

Porta zapewnia, że nieprawdą jest, jakoby Grumbkow basza objął kierownictwo artylerji tureckiej na granicy. Grumbkova basza wysłał sułtan na plac boju w tym celu, aby składał niezawisłe sprawozdania o przebiegu kampanii. Inni niemieccy oficerowie, będący w służbie tureckiej, nie opuścili Konstantynopola. Bezpodstawnem więc jest

twierdzenie grackich dzienników, jakoby tureckie wojska były prowadzone przez oficerów niemieckich.

Z Paryża donoszą że prezydent republiki Faure stanowczo uda się w czerwcem do Petersburga. Wobec feryj parlamentarnych pisma paryskie zajmują się tylko polityką zagraniczną. Okólnik ministra Murawiewa w sprawie wojny grecko-tureckiej znajduje powszechne uznanie. Pewna część prasy, a zwłaszcza dzienniki, mające styczność z rządem, wyrażają zdanie, że mocarstwa powinny wkrótce podjąć się interwencji, nawet bez wezwania ze strony prowadzących wojnę. Zdanie to, dowodzące o wzrastającej powoli sympatii dla Grecji, utrzymuje zwłaszcza *Figaro* i *Matin*, dzienniki, które prowadziły dotąd skrajną politykę antihelleńską. Wahanie się Anglii co do przyjęcia propozycji rosyjskich, uchodzi powszechnie za usiłowanie, dążące do pomieszczenia kart. Z drugiej strony oświadcza prasa paryska coraz uporzeczniej i prawie jednomyślnie, że właściwym wygrzywającym w tym konflikcie są tylko Niemcy.

„Dyplomacya europejska — zaznacza *Petit Parisien* — dała się, o ile się zdaje, rządowi niemieckiemu wywieść w pole. Wszystkie jej usiłowania doprowadziły tylko do wzmocnienia wpływu Niemiec i ich cesarza nad Bosforem“. *Gaulois* widzi także w niełasce, w jaką popadł Izzet bej, dowód wzrastającego wpływu Niemiec.

Znakomity publicysta francuski, członek Akademii francuskiej i były dyplomata W. de Vogue ogłasza w *Figarze* artykuł dowodzący, że sprawa wschodnia sprowadzi nowe ugrupowanie mocarstw; wskutek bowiem opieki, jaką Niemcy otaczają Turcję, stoi Rosya wobec dylematu: albo porzucenia na długie lata swego ideału politycznego, i historycznych ambicji nad Bosforem, albo powrót do stosunków dawnej przyjaźni z Niemcami. Francya ufa w swoją aliantkę, że uczyni wszystko możebne, aby wyjść z honorem z tego dylematu. Polityka wschodnia Niemiec zaostrza jeszcze bardziej stosunki niemiecko-angielskie. Jak w Afryce tak i na wschodzie posiada Anglia niebezpiecznego rywala w Niemczech.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Wojna grecko-turecka.

**Konstantynopol, 26 kwietnia.** Porta zażądała od Bułgarii, ażeby zerwała stosunki dyplomatyczne z Grecją. Bułgaria odpowiedziała na tę propozycję odmownie, oświadczając, że pragnie pozostać neutralną.

Mówią, że sułtan zezwolił na ustanowienie bułgarskich agentów handlowych w Uskueb i Monastyrze, oraz przyrzekł zezwolić na przydanie doradców konsularnych w Kuskus, Melnik i Strumika po ukończeniu wojny.

Wbrew doniesieniom konsula, zapewnijają koła tureckie, że bunt w batalionie albańskim został usmierzony i Albańczycy wyruszyli w pole przeciw nieprzyjacielowi.

**Konstantynopol, 26 kwietnia.** Turcy zajęli w sobotę w południe Tyrnavos.

**Ateny, 26 kwietnia.** W sobotę wieczorem Grecy opuścili zupełnie Larisę, zagwajdając przedtem armaty. Według nadeszłych z pola walki wiadomości, armia grecka zdołała uprowadzić wszystkie połowe działa wraz z amunicją; rannych pozostawiono pod opieką Czerwonego krzyża. Rząd postanowił prowadzić wojnę dalej i stawić energiczny opór. Dzienniki radzą przyjmować zło wiadomości całkiem cierpliwie i z zimną krwią, zwłaszcza, że armia grecka biła się mężnie i ziemi oczyszczonej broniła z nadzwyczajnym poświęceniem i ofiarą.

Grecy zajęli Pentepigadia (Pięćoźródle w Epirze) i obsadzili miejscowość Plaka Wschodnia eskadra grecka bombarduje Nikopolis; Prewęz blokuje Grecy od strony morza i lądu.

**Ateny, 26 kwietnia.** Trzy greckie brygady złączyły się na linii bojowej pod Farsalą.

**Saloniki, 26 kwietnia.** Ghazi Osman basza przybył tutaj i wyjechał dalej na granicę. Przybyli tutaj też *attachés* wojskowi państw obcych.

**Arta, 26 kwietnia.** Pułkownik Manos powrócił do Arty i przerwał swój marsz na Janinę.

**Wiedeń, 26 kwietnia.** Najj. Pan odjechał wczoraj o godzinie 1 po południu w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona, w otoczeniu świty, wśród której znajdują się P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i szef generalnego sztabu br. Beck, do Petersburga, witany na drodze do dworca kolejowego przez zgromadzone nader liczne tłumy, entuzjastycznymi okrzykami.

**Warszawa, 26 kwietnia.** Najj. Cesarz Franciszek Józef, wraz z Najd. Arcyksięciem Ottonem i orszakiem przybył dzisiaj o godzinie 5 minut 50 rano. Po czterdziestominutowej przerwie udał się Najj. Pan w dalszą podróż do Petersburga rossyjskim pociągiem dworskim.

**Warszawa, 26 kwietnia.** Na pięknie przyozdobionym dworcu tutejszym powitał Najj. Pana generalny gubernator warszawski książę Imeretyński, oraz przydzielony Najj. Panu do służby honorowej generalny adjutant cara, generał Czertkow. Najj. Pan wśród dźwięków austriackiego hymnu ludowego odbył przegląd honorowej rotacji 35 pułku dragonów Swego Imienia, która wyruszyła pieszo. Następnie przyjął Najj. Pan przedstawienie generalicyi, urzędników cywilnych, dostojników dworskich, urzędników austro-węgierskiego generalnego konsulatu w Warszawie i deputacyi austro-węgierskiej kolonii warszawskiej, zaszczytując każdego z przedstawionych Sobie łaskawą przemową.

Po najłaskawszem pożegnaniu, Najj. Pan wsiadł wraz z orszakiem do rossyjskiego pociągu dworskiego, który ruszył wśród dźwięków austriackiego hymnu ludowego w dalszą drogę.

Książę Im. rytyński otrzymał od Najj. Pana wielką wstęgę orderu Leopolda w brylantach. Szef sztabu generalnego w warszawskim okręgu wojskowym, generał-porucznik Puzyrewski otrzymał order Żelaznej Korony I klasy; prócz tego nadał Najj. Pan wiele innych odznaczeń.

**Londyn, 26 kwietnia.** Według *Daily Graphic*, właściwy naczelny dowódca armii greckiej, generał major Makris, ustąpił ze swego stanowiska.

Następcą jego mianowany pułkownik Mauromichalis.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 26go kwietnia 1897, godzina 10 minut 45.** Akcje kredytowe 348:50, Akcje kolei państwowej 340:25, Akcje tytoniowe 126—, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 78:50, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 224:25, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97:50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97:60, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58:65—. Uspokobienie bardzo silne.

**Wiedeń, 26go kwietnia 1897, godzina 2 minut 50.** Alpejskie Towarzystwo górnicze 82:25, Węgierskie akcje kredytowe 383—, Akcje anglo-austriackie 151—, Akcje banku Union 277:50, Akcje kolei południowej 78:50, Losy tureckie 44:30, Akcje kolei państwowej 341:75, Akcje kolei Lwowsko-Czer-niowieckiej 282—, 4-procentowe galie. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97:50, Akcje tytoniowe 133—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97:60, Akcje kolei Ebenthal 260:75, Akcje banku dla krajów koronnych 224:50, 4-procentowa węgierska renta złota 121:90, Akcje banku związkowego 245—, Rubel papierowy 1:27:12, Węgierska renta papierowa 99:25, Kredytowe ziemski 436—, Kredyty 349:25, Rimamurania 228—. Uspokobienie silne.

**Giełda zagraniczna, dnia 24 kwietnia 1897 r. godzina 5 minut —.** Paryż: 3-pre. renta 102:45, lombardy —, Uspokobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216:30, Akcje kredytowe 216:25, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rossyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170:50, Lombardy 33:90. Uspokobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

### Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ówieróroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ówieróroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.



Wystawy i Muzea.

Nienastajaca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciol sztuk pieknych we Lwowie, przy placu sw. Duchy l. 10, pierwsze pietro, jest otwarta codziennie od godziny

10 przed poludniem do godziny 5 popoludniu. Wstep od osoby kosztuje w niedziale 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla czlonkow wstep wolny.

Nienastajaca wystawa wyrobow przemyslu krajowego otwarta codziennie w domu niedys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstep wolny w poniedzialek, czwartek i piątek.

tek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaz,

Muzeum przemyslowe miejskie otwarte codziennie (z wyjatkiem poniedzialkow od godziny 9 rano do godziny 3 po poludniu) w niedziale i swieta od godziny 10 rano do godziny 1 z poludnia. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do

do godziny 3 po poludniu (w niedziale i swieta od godziny 10 do g. 1). — Wstep w dnie powszednie 20 ct, w niedziale wolny.

Zaklad narodowy im. Ossolinskih. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po poludniu z wyjatkiem niedziel i swiat uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzajacych codziennie w godzinach urzedowych, a nadto we wtorki i piatki takze od godziny 3 do 5 po poludniu.

Ruch pociagow kolejowych

obowiazujacy z dniem 1 listopada 1896. (czas srodkowo-europejski).

Table of train schedules showing routes to and from Lwów, with columns for destination, train type (express/personal), departure times, and arrival times.

Uwaga: Godziny drukowane tustemi czcionkami, oznaczaja porę nočná od godziny 9:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano. Czas srodkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 30 m. Godzina 12:00 czasu srodkowo-europejskiego = godzinie 12:30 pedias zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym e. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaz biletow strefowych, okresnych, dowolnie zastawialnych czystow do jazdy, taryf i rozkladow jazdy w formie kliszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadeslane.

Lekarz chorob kobiecych i akuszer dr. Leopold Schellenberg ordynuje przy ulicy Kopernika l. 22 od godz. 3-4 po poludniu. Dla ubogich od godz. 9-10 przed poludniem bezplatnie. 539

HOTEL IMPERIAL Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 3. pierwszorzedny hotel, restauracya i kawiarnia.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartosciowe wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztow Kantor wymiany c. k. uprzyw. 495

Galic. akc. Banku hipotecznego. Kantor wymiany i oddzial depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym.

Przyjechali do Lwowa dnia 23 kwietnia 1897. HOTEL GEORGE. PP. W. Skibniewski z Podola ross., A. Garpich z Zagorza, B. hr. Plater z Warszawy, E. Hochleitner z Gorlice, M. hr. Kalinowski z Czeremoszyn, J. Szumpeter z Buska, J. Nowakowski z Wolynia, K. Drabonowski z Kamionki strum.

HOTEL FRANCUSKI w nowym Zarzadzcu, zupełnie odnowiony (Proksch). PP. hr. Waldenburg z Lignitz, rotm bar. H. Hohenbüchel z Mostów, major F. von Dondorf z Mostów, E. Pinner z Brailly, S. Kolski z Stanislawowa, K. Radzichowski z Podola, F. Sokolowsey z Zolkwi, A. Barowski z Otomunca, Z. Swiechowicz z Tarnopola, K. Zubeczowski z Jaroslawa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table of exchange rates and prices for various goods, including gold, silver, and currencies from different countries.

Table of public loans and bonds, including details on interest rates, terms, and issuing institutions like the Austrian government and various banks.

Table of bank exchange rates and prices for various bank notes and currencies, including rates for the Austro-Hungarian Empire and other regions.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table of stock market prices for various securities, including government bonds and shares of different companies.

Table of public loans and bonds (continued), including details on interest rates, terms, and issuing institutions.

Table of bank exchange rates and prices (continued), including rates for various bank notes and currencies.



Licytacje.

L. 1544 (3203 3-3)

W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 17 maja 1897 i dnia 28 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna połowy realności whl. 382 i 1/4 części realności whl. 384 ks. gr. gm. Lubeza objętych dłużników Tekli Warzecha i Jakóba Klucznika własnych celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. a. w. z pn. mał. Janowi i Józefowi Lisowi od Tekli Warzechowej się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową 910 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomiennej realności przejrzeć można w tut. sądzie w Pilźnie.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego w Pilźnie.

Pilzno, dnia 24 marca 1897.

L. 20531 (3196 3-3)

Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr früh den 14 Mai 1897 über dem Schätzungspreis den 18 Juni 1897 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der G. E. Zl. 1254 der Catastralgemeinde Kobaki eingetragenen Eigenthum des Andrij Dywniek bildenden Realität zu Gunsten des Chaim Marmorosz pto 150 fl. statt, der Ausrufungspreis 620 fl.

Das Vadium 62 fl.

Rest der Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabularextract kann man in der h. g. Registratur einsehen, für die Hypotekargläubiger unbekanntes Aufenthaltsortes und Lebens ist der Adw. Dr. Friedman in Kutty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirksgericht Kutty, 28 Jänner 1897.

L. 79 (3199 3-3)

W dniach 17 maja i 21 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 120 zł. a. w. z pn. publiczna licytacja 1/6 części realności Maryanny z Radzików Szykowskiej własnej w Groju położonej wyk. hip. gm. kat. lwh. 82 ks. gr. Groju objętej.

Cena wywołania 328 zł. 67 ct.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 3 marca 1897.

L. 7780 (3197 3-3)

W dniach 17 marca i 21 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 266 zł. 67 ct. a. w. z pn. publiczna licytacja realności Jana Sęka (syna Antoniego) własnej w Regulicach położonej wyk. hip. l. k. 152 gm. Regulice objętej.

Cena wywołania 520 zł

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 29 grudnia 1896.

L. 11455 (3188 3-3)

Celem zniesienia wspólnej własności realności lk. 150 l. or. 967 w Bochni (Pododworze dolne) odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 20 maja 1897 i 24 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności nr. 150 wyk. hip. nr. 156 gm. kat. Bochnia objętej, Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, Apolonii Nowakowej i Mikołaja Nowaka własnej.

Cena wywołania 396 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Zakrzewski z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 31 grudnia 1895.

L. 22839 (3191 3-3)

W dniach 21 maja 1897 i 2 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja połowy realności pod l. k. 391 w Delatynie położonej wykazem hip. Nr. 877 ks. gr. gm. Delatyn objętej i 1/20 części realności w Delatynie pod l. sp. 943 położonej wyk. hip. l. 973 ks. gr. gm. Delatyn objętej dłużniczki Bab-ty z Aboschów Herman własnej na zaspokojenie pretensyj Franciszka Szaneka w kwocie 900 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową 454 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomiennej realności przejrzeć można w tutejszej sądownej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 27 marca 1897.

L. 78 (3198 3-3)

W dniach 10 maja i 14 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 360 zł. w. a. z pn. publiczna licytacja realności Jana Augustynka własnej w Zalesie położonej wykazem hipot. gm. katastr. Zalas Nr. 19 objętej.

Cena wywołania 3448 zł.

Wadyum 344 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

Kuratorem wierzycieli nieznanymi dr. Lipowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 2 marca 1897.

L. 22934 (3192 3-3)

W dniach 21 maja i 25 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 407 ks. gr. gm. Krasnej objętej na zaspokojenie pretensyj Mordka Gerstehabera w kwocie 14 zł. 96 1/2 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. w. a.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono c. k. notaryusza Franciszka Grubińskiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 18 marca 1897.

L. 536 (2581 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 2 zł. 86 ct. itd. z pn. odbędzie się na rzecz Agnieszki z Pazdurów Łasowej cesyonaryuszki Katarzyny Pazdurowej w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 298 i połowy lwh. 24 gm. kat. Kasina wielka objętych dłużnika Sebastjana Pazdura własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 31 maja i 5 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądownej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Emanuel Winter w Mszanie dolnej.

Wadyum wynosi 188 zł. 50 ct.

Mszana dolna, dnia 29 stycznia 1897.

L. 11075 (3189 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyj dr. Józefa Brauna 500 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 6 maja i 4 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 142, 1204 i 1415 gminy kat. Budzanów Alexandra Gomulkiwicza własnych.

Cena wywołania wynosi dla realności wyk. hip. 142 1200 zł., dla realności whl. 1204 600 zł., dla realności wyk. hip. 1415 6425 zł., wadyum 10% ceny wywołania, resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Konstanty Widawski w Budzanowie.

Budzanów, 9 marca 1897.

L. 1108 (3202 3-3)

W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 10 maja i dnia 14 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 513 ks. gr. gm. Pilzno objętej dłużników Maryanny i Jędrzeja Królów własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. z pn. Tekli Dernogowej od Jędrzeja i Maryanny Królów się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową 454 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomiennej realności przejrzeć można w tutejszej sądownej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 24 marca 1897.

Ukryta realność przejrzeć można w tutejszej sądownej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 24 marca 1897.

L. 20429 (3172 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Gliksona w kwocie 23.000 zł. z pn. w dniu 31 maja i 30 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 147 gm. kat. Czarna wieś, Romualda Flasińskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 31.300 zł., wadyum 3.300 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądownej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Olearski, zastępcą adw. dr. Münz.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1897.

L. 290 (3200 2-3)

Dnia 31 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 224, 1/8 części posiadłości lwh. 375, 30/240 części posiadłości lwh. 376, 120/7680 części posiadłości lwh. 406, połowy posiadłości lwh. 113 i 5/48 części posiadłości lwh. 394 księgi grunt. gm. kat. Biała objętych Wincentego Głuska własnych wraz z inwentarzem na 1904 r. 65 ct. oszacowanych, na zaspokojenie wierzytelności Maurycego Neumanna w kwocie 154 zł. 78 ct. z pn.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową, wadyum 194 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adwokat w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądownej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 1 lutego 1897.

L. 2076 (2974 2-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod N. k. lwh. 407 gm. Kęty położone w budynku sądowym w dwóch terminach, dnia 31 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 92 zł. 65 ct.

Wadyum wynosi 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 26 marca 1897.

L. 10351 (3236 2-3)

W dniach 20 maja 1897 i 24 czerwca 1897 odbędzie się w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 11 rano celem zaspokojenia sumy 831 zł. 15 ct. w. a. z pn. na rzecz Leiby Lautmana egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 1800 zł. z pn. zainstalowanej dłużnika Józefa Kühnel w stanie biernym Honoraty Romanowskiej własnych wyk. hip. l. 359, 362 i 382 gminy katastralnej Dźwiniacz objętych.

Cena wywołania 1800 zł., wadyum 10%.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. sądownej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tut. notaryusz p. Studziński.

Sołotwina, dnia 30 stycznia 1897.

L. 12404 (3219 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 maja 1897 powyższe ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 375 gminy Bukaczowce Mojżesza Sterna własnej na rzecz Zakładu kredytowego i komercyjnego w Stanisławowie pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 2010 zł., wadyum 201 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 20 marca 1897.

L. 2268 (3218 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 maja 1897 powyższe ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 560 gminy Wiszniów objętej Adama Lepianki własnej na rzecz Józefa Ziarno pto 91 zł. w. a.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Bursztyn.

Bursztyn, 31 marca 1897.

L. 1226 (3215 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 630 zł. z pn. odbędzie się dnia 31 maja 1897 i dnia 14 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 147 w Andrychowie położonej dłużników Jana i Maryanny z Horblów Bizoniów własnej.

Cena wywołania 2424 zł. 87 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maryan Homme adwokat w Andrychowie.

Andrychów, 20 lutego 1897.

L. 3063 (3159 2-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Eichhorna w kwocie 1000 zł. z przyn. w dniu 31 maja 1897 i w dniu 5 lipca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż sumy hipotecznej 20.000 zł. na karce ciężarów w poz. 147 on. dóbr Sułków lwh. 82 objętych, masy spadkowej Albina Beyma własnych, na rzecz Maryi z Pegowskich Beymowej zainstalowanej.

Cena wywołania wynosi 20.000 zł., wadyum 1000 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądownej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adw. dr. Tilles.

Kraków, dnia 5 marca 1897.

L. 28770 (3265 2-3)

OBWIESZCZENIE.  
W celu oddania w przedsiębiorstwo częściowej budowy mostu na Łukwi pod Haliczem w drodze Siwka-Halicz odbędzie się 10 maja 1897 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa.

Kwota fiskalna wynosi 2514 zł. 27 ct.

Warunki przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty opatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 10% kwoty fiskalnej w gotówce lub w papierach wartościowych, ułożone według zamieszczonego poniżej wzoru najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacji, wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według podanego wzoru nie będą przez komisję licytacyjną przyjęte, zaś wniesione po terminie nie zostaną uwzględnione.

Łwów, dnia 14 kwietnia 1897.

Wzór oferty.  
Niżej podpisany . . . podejmuję . . . się wykonania częściowej odbudowy mostu na Łukwi pod Haliczem na drodze Siwka-Halicz z opustem . . . % słownie . . . . .  
Wadyum składające się . . . . .  
załączam.  
Warunki budowy znam . . . i poddaj . . . im się bez żadnego zastrzeżenia.  
(Data i podpis).

L. 190 (3246 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 38 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Bieczu w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 252 gm. kat. Binarowa objętej, spadkobierców, s. p. Antoniego Lenarda własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 11 maja 1897 i 31 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądownej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Gabriel Orzakiewicz c. k. notaryusz w Bieczu.

Wadyum wynosi 26 zł. a. w.

Biecz, 12 stycznia 1897.

L. 12311 (3251 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyj Keili Klugman w kwocie 18 zł. 60 ct. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniu 18 maja 1897 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hwl. 142 ks. gr. gm. Jankowce własnego.

Na terminie tym zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za cenę przewyższającą ofiarowany przez Antoniego Podsołbińskiego podkup 216 zł. sprzedaną.

Szacunkowa cena wywołania 855 zł.

Wadyum 85 zł. 50 ct.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, 10 kwietnia 1897.



**L. 5346** (3272 1—3)  
Z powodu skartowania aktów, zarządzonego w Sądach kolegijskich i powiatowych lwowskiego okręgu apelacyjnego, będą w drodze publicznego przetargu sprzedane niepotrzebne akta i w tym celu rozpisuje się rozprawa licytacyjna na dzień 25 maja 1897 o godzinie 10 przed południem, do której chęć mających nabycia tych aktów, zaprasza się:  
Rozprawa licytacyjna odbędzie się w oddziale rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego (ul. Jagiellońska l. 169<sup>2/4</sup>, drugie piętro), gdzie mogą być w godzinach urzędowych przejrzane warunki licytacyjne.  
Wadium ustanawia się na kwotę 100 zł. w gotówce lub papierach wartościowych złożych się mających.  
Również mogą być wniesione pisemne oferty, do których ustanowione wadium ma być załączone.  
Lwów, 15 kwietnia 1897.

**L. 879** (3261 1—3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 maja 1897 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1897 nawet poniżej takowej, licytacja 1/4 części realności objętej według wyk. hip. 585 gm. Wojniłowa Samuela Singera własnej na rzecz Józefa Kleina pto 94 zł. 48 ct. z przyn.  
Cena wywołania 154 zł.  
Wadium 15 zł. 40 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jako też dla tych wierzycieli hipotecznych którzyby do tabuli po dniu 18 stycznia 1897 weszli lub którymby uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła ustanawia się kuratorem Michała Kolbreckiego w Wojniłowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Wojniłów, 5 marca 1897.

**L. 3289** (3038 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli w kwocie 4 zł. 19 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Halperna dnia 1 czerwca 1897 i dnia 2 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod Nd. 25 w Dolinie położonej whl. 90 ks. gr. tejże gminy dz. I. objętej dłużnika Jakóba Sebastyaną własnej.  
Cena wywołania 2360 zł.  
Wadium 226 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dolina, 26 marca 1897.

**L. 2441** (2617 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kasy Oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 600 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Simona Parnesa Abrahama własnej w Kołomyi pod N. d. 605 położonej wyk. hip. l. 192 ks. gr. dla II. dz. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 1 czerwca 1897 i 13 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 735 zł. 76 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie wadium w kwocie 74 zł. złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczony realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Milgroma został ustanowionym wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne, w tus. registraturze mogą być przejrzane.  
Kołomyja, 20 marca 1897.

**L. 523** (2729 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 2 czerwca 1897 i dnia 2 lipca 1897 o godzinie 10 rano w biurze N. III odbędzie się w c. k. Sądzie powiat. w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 20, 21 i 96 ks. gr. gm. Samocice objętych Wojciecha Kozaka własnych na rzecz Tarnowskiej Kasy Oszczędności celem zaspokojenia sumy 1200 zł. w. a. z pn.  
Ceny wywołania co do realności lwh. 20 kwota 3835 zł. 57 ct., co do realności lwh. 21 kwota 1824 zł. 58 ct., wreszcie co do realności lwh. 96 kwotę 298 zł. 75 ct.  
Wadya wnoszą co do realności lwh. 20 kwotę 384 zł., co do realności 21 kwotę 183 zł., wreszcie co do realności lwh. 96 kwotę 130 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Datka w Dąbrowie.  
Dąbrowa, 17 stycznia 1897.

**L. 7457** (2948 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli Babetty Singer przyznanej w sumie 50 zł. w. a. z należyciściami dodatkowemi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Klikowa do Jakóba Maja należąca.  
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 1 czerwca 1897 i dnia 2 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa tysiąc dziesięć zł. 5 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.  
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyższe ofiarowaną cenę.  
Wadium przy licytacji złożych się mających wynosi 100 zł. w. a.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.  
Tarnów, dnia 21 marca 1897.

**L. 805** (3260 1—3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 maja 1897 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1897 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 765 ks. gr. gm. Tomaszowce Magdaleny Oszust własnej i 1/4 części realności wyk. hip. l. 838 ks. gr. gm. Tomaszowce Jędrzeja Koscielnego własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kaluszu pto 40 zł. z pn.  
Cena wywołania realności whl. 765 kwota 5 zł., zaś cenę wywołania realności wyk. l. 835 kwota 50 zł.  
Wadium 50 ct. dla pierwszej, 5 zł. dla drugiej się ustanawia.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Tomasza Drohomireckiego z Wojniłowa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Wojniłów, dnia 2 kwietnia 1897.

**L. 1192** (3249 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dobzycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności w Dobzycach w kwocie 87 zł. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 28 maja i 30 czerwca 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 253 w Dobzycach Franciszka Jeża w 2/3, zaś Wiktoryi Walas 1/3 części własnej.  
Cena wywołania 622 zł. 60 ct.  
Wadium 62 zł. 26 ct. a. w.  
Resztę warunków akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tus. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli P. Jan Glaser zastępca c. k. Notaryusza w Dobzycach ustanowiony.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dobzyce, dnia 23 marca 1897.

**L. 806** (3252 1—3)  
Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Posnera pko Jędrzejowi Zyrkowi synowi Macieja o 80 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności dłużnika Jędrzeja Zyrka syna Macieja własnej pod lwh. 1022 ks. gr. gm. Żabnica objętej na dzień 28 maja 1897 i na dzień 30 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.  
Wadium 14 zł. 26 ct.  
Cena szacunkowa 142 zł. 61 ct.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Tomasz Koźlik wójt z Żabnicy.  
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.  
Milówka, 13 lutego 1897.

**L. 16525** (3176 1—3)  
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 czerwca 1897 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 lipca 1897 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż 3/8 części realności whl. 134 gm. Chomiakówka i 3/16 części whl. 135 tejże gminy dłużnika Iwana Berczuk Iwanów własnych objętych na rzecz Abrahama Streita,  
Cena wywołania stanowi 544 zł. 50 ct.  
Wadium 54 zł. 45 ct.  
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno w tus. registraturze przejrzeć.  
Tyśmienica, 23 lutego 1897.

## Konkursa.

**L. 4464** (3179 3—3)  
**KONKURS.**  
W celu obsadzenia opróżnionej posady kancelisty policji w c. k. Dyrekcji policji w Krakowie, z systemizowanymi poborami XI klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 maja b. r.  
Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Dyrekcji policji w Krakowie.  
Posada powyższa będzie nadaną w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Nr. 60 Dz. ust. p. przed innymi ukwalifikowanym podoficerom zaopatrzoną w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategorii urzędników państwowych w czynnej służbie lub z kategorii kwiescentów.  
Z Prezydium galic. c. k. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 16 kwietnia 1897.

**L. 3118** (3233 2—3)  
**KONKURS.**  
Celem obsadzenia czterech posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych, oddział II we Lwowie z roczną płacą 450 zł. wraz z 25% dodatkiem aktywalnym, tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.  
Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezadowolnym dla tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydaląc, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.  
W razie stałego przyjęcia włączonym będzie czas próbny w czas służby.  
Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej-ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 28 maja 1897 do c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych, Oddział II we Lwowie.  
Kompetenci należący do kategorii uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1892 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. k. Władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem c. k. Starostwa.  
Z c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych, Oddział II.  
Lwów, dnia 20 kwietnia 1897.

**L. 494** (3271)  
Ogłoszenie konkursu.  
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa następujący konkurs:  
W szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym ruskim w Daleszowie, Głuszku, Dzurkowie, Jakobówce, Jasienowie, Kołomyjach, Kunisowcach, Łuce, Nieżwiśkach, Olejowej Korolówce, Podwerbach, Siemiakowcach, Semenówce, Zywarzewie.  
W szkołach dwuklasowych w Czortowcu posada nauczyciela kierującego z płacą 350 zł. i 50 zł. dodatku za kierownictwo. Język wykładowy ruski.  
Posady młodszych nauczycieli w Czortowcu, w Czerniatynie, Rakowcu, Czernelicy i Serafinicach, z płacą 300 zł. (w Czortowcu wolne mieszkanie, w Czernelicy 10% dodatek na mieszkanie), w Obertynie posada młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 10% dodatek na mieszkanie. W Czernelicy i Obertynie język wykładowy polski.  
Kandydaci ubiegający się o powyższe posady mający egzamin kwalifikacyjny z językiem wykładowym polskim i ruskim winni wnieść podania za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence w nieprzekraczalnym terminie do końca maja 1897.  
Horodenka, dnia 7 kwietnia 1897.  
Przewodniczący Rso. c. k. Starosta

## Upadłości.

**L. 4874** (3212 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek nieobjętej masy spadkowej Itty Fessel protokolowanej kupcowej w Rzeszowie mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkur. z 25 grudnia 1868 obowiązuje.  
Komisarzem konkursowym ustanawia się

c. k. Radę sądu krajowego Teofila Hanasiewicza a tymczasowym zarządcą masy adw. dr. Pilińskiego z substytucją adw. dr. Hochfelda  
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 4 maja 1897 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 18 lipca 1897 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursu, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkuja, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Rzeszowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym została.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem eo do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1897.

## Wyroki prasowe.

**L. 9801** (3293)  
W Imeny Jeho Welyczestwa Cisarza!  
C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułiw umiszczonych w czyśli 14 i 15 czasopysy „Russkoje Slowo“ z dnia 22 ewitnia 1897 pid napysom: „Swoi do swoich“ wid sliv „Jeszcze ne zatych“ do „woskresenije Chrystowa“ i wid sliv „ne zabudmo do zertwoju“ mistyt w sobi znamena prowny zloczynstwa z §. 305 zak. kar. i proto usprawedyłwna jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.  
W slditwoje toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenienie toho artykułu a zabranij nakład maje buty znyshczenyj.  
Lwiv, dnia 24 ewitnia 1897.

## Kuratele.

**L. 5702** (3221 2—3)  
Uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 23 maja 1896 l. 21462 uznany został Szymon Tarnowski rolnik z Suchodołu marno:rawcą.  
Kuratorem postanowiono Franka Tarnowskiego rolnika Suchodołu.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, dnia 29 maja 1896.

**L. 12275** (3226 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Łańcutcie ogłasza, że Walenty Stryczek z Głuchowa uznany został umysłowo chorým, kuratorem jego ustanowiony Józef Wojnar z Głuchowa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Łańcut, 11 marca 1897.

**L. 14630** (3187 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku uznaje Józefa Maślana z Zahutyńia marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Józefa Zubeńkę w Zahutyńiu.  
Sanok, dnia 14 listopada 1896.

## Rozmaite obwieszczenia.

**L. 10336** (2877 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kętach ogłasza, że dnia 29 listopada 1895 zmarł w Międzybrodziu Kobiernickiem Jan Laszczak beztestamentnie. Nieznając miejsca pobytu Józefa Laszczaka wzywa się tegoż, by w przeciągu roku licząc od ogłoszenia edyktu do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie bowiem spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Józefem Konicorem dla niego ustanowionym przeprowadzonym będzie.  
Kęty, 13 grudnia 1896.



Wykaz

przypadających kwot na poszczególne pojedyncze okręgi szkolne, na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1897/8, w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1896/7.

Table with 4 columns: L. porządkowa, C. k. okręgowa Rada szkolna w, Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających, Kwa przy padają ca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów. Rows list various locations like Białej, Bóbrce, Bochni, etc.

Razem 659909 2744110
Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 13 kwietnia 1897.

L. 913 (3234 2--3)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Walczaka, że Tekla Królowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 20 zł. w. a. zpn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowy na dzień 7 maja 1897 godzinę 9 rano.

skutki z tego zaniedbania wynikające mogące sam sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, 20 marca 1897.

L. 2940 (3242 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Boro, Maryannę Lik i Teklę Saranowicz, iż przeznaczoną dla nich rezolucję z 30 stycznia 1896 l. 7489 doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Fiderkiewiczowi w Pilźnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 3 marca 1897.

L. 30484 (3234 2--3)
Według rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 31 marca 1897 l. 11574 (dz. rozp. poczt. i tel. nr. 32 r. 1897) zostana wydane dla użytku tych stron (władz. urzędów państwowych i t. d.), które w myśl ustawy o należnościach z dnia 9 lutego 1850, dz. u. p. nr. 50, uwolnione są od należności stemplowej do adresów przesyłkowych i którym dotychczas wolno było do pakietów pocztowych używać własnych adresów przesyłkowych dowolnego formatu, koloru i t. p., osobne adresy przesyłkowe bez stempla skarbowego na białym papierze o czarnym druku.

Nowe te adresy przesyłkowe są do nabycia we wszystkich c. k. urzędach pocztowych w paczkach po 25 sztuk w cenie 10 ct. i mogą być sprzedawane tylko wspomnianym stronom.

Adresy zaś przesyłkowe sporządzone przez wspomniane władze, urzędy i t. d. własnym nakładem muszą zgadzać się co do grubości i koloru papieru tudzież co do formatu z adresami przesyłkowymi bez stempla skarbowego sporządzonymi nakładem c. k. Zarządu pocztowego, w przeciwnym bowiem razie będą takowe wykluczone od przyjęcia.
Powyższe postanowienia wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1897.
Lwów- 17 kwietnia 1897.

L. 2370 (3216 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Hysztę z Przysłupa zawiadamia, że wskutek pozwu Benjamina Malz de praes 10 kwietnia 1897 l. 2370 przeciw niemu o zapłatę 50 zł., termin na dzień 10 maja 1897 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Fedora Gondor ustanowiono.
Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 11 kwietnia 1897.

L. 11790 (3220 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia, że w sporze Honoraty Ratner przeciw Jakobowi i Rozalii Puna o 14 zł. ustanowił nieobecnym i z miejsca pobytu nieznanym pozwanym kuratorem Józefa Sósłowskiego i wyznacza do rozprawy drobiazgowy termin na 14 maja 1897 godz. 9 rano.
C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka, 14 stycznia 1897.

L. 4629 (3225 2--3)
Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Apolonję Rutkowską, że na prośbę Maryi Rozyny Altenburg l. 4629/97 ustanowiono dla niej kuratorem dr. Jahla adwokata w Jarosławiu w sprawie wykreślenia sumy 1000 zł. zaprenotowanej na jej rzecz na sumie 3000 zł. ciężącej na realności whl. 1537 ks. gr. Jarosław i do jego przesłuchania wedle §. 45 ust. hip. termin na dzień 17 maja 1897 ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 23 marca 1897.

L. 2919 (3227 2--3)
Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Zalot, że w sporze drobiazgowym Berla Rothmana pto 50 zł. w. a. dla niej jako pozwanego kuratora w osobie p. Bronisława Nowińskiego c. k. notaryusza z Leżajska ustanowił i termin do rozprawy na dzień 18 maja 1897 wyznaczył.
Leżajsk, 3 kwietnia 1897.

L. 582 (3229 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Szezercu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome rodzeństwo Jędrzeja Hexla względnie dzieci Henryka Hexla, że Jerzy Bechtloff i Krystyna Kühner ur. Spang wniosli przeciw nim i leżącej masie spadkowej po Henryku Hexlu pod dniem 25 stycznia 1897 l. 582 pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 500 zł. zainstalowanego w wyk. hip. l. 28 i 383 ks. gr. gminy Dobrzany-Dornfeld, wskutek którego to pozwu termin do rozprawy ustnej na dzień 25 czerwca 1897 na godzinę 9 rano w biurze I wyznaczono i że do zastępywania ich w tej sprawie ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Jana Lityńskiego ze Szezerca i temuż pozew doręczono i zarazem niewiadome rodzeństwo Jędrzeja Hexla a względnie dzieci Henryka Hexla wzywa, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliłi środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Szezerce, 8 kwietnia 1897.

L. 394 (3235 2--3)
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby twierdzili, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. pretensyom ich z kaucyi śp. Aleksandra Jasińskiego c. k. notaryusza we Lwowie zaspokoić się mającym, na mocy ustawy przysługuje prawo zastawu na tej kaucyi, by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej Izby się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye orzecznym zostanie zwrot tej kaucyi j-j właścicielowi.
C. k. Izba notaryalna
Lwów, 10 kwietnia 1897.

L. 3675 (2963 2--3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Józefa Drozda z miejsca pobytu niewiadomego, że na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rzeszowie wydano w dniu 11 marca 1897 do l. 2897 nakaz zapłaty sumy wekslowej 125 zł. w. a. z pn.
Z powodu tego nakazu zapłaty ustanowiono Józefowi Drozdowi kuratorem adw. dr. Malca z substytucją adw. dr. Kopla.
Józefa Drozda wzywa się, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał i takowego sądowi oznajmił.
Rzeszów, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 20433 (2993 2--3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Amelii Wysiatskiej przeciw Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu i Maryi Nepp o uznanie prawa własności i wydanie depozytu pod nr. 1190 w Towarzystwie kredytowem ziemskiem złożonego, wartości nominalnej 35187 zł. w. a. zpn. adw. dr. Godlewskiego z zastępstwem adw. dr. Kwiatkowskiego kuratorem dla nieobecnej i niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Nepp i zawiadamia ją o tem z wezwaniem, aby kuratorowi swemu potrzebna informację udzieliła, kroki do obrony służące przedsięwzięła i Sądowi o tem doniosła.
Lwów, 3 kwietnia 1897.

L. 19133 (2992 2--3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Samuel Birnbaum, Frimet Eisenberg ur. Klein, Freida Alter ur. Klein i Sechel Klein wniosli przeciw niewiadomemu z życia i pobytu Leibie Rybenzahl względnie nieznanym tegoż spadkobiercom pod dniem 24 marca 1897 do l. 19133 pozew o uznanie za zgasłą wskutek przedawnienia i wykreślenie ze stanu biernego realności lk. 199 3/4 we Lwowie wyk. hip. l. 170/II intabulowanej pretensyi 80 zł. w. a. zpn. po potrąceniu 29 zł. w. a. który do wniesienia obrony pisemnej w terminie 90 dniowym zadekretowano.
Wzywamy Leibę Rybenzahl dla którego kuratorem adw. dr. Rubin Sokal ze substytucją adw. dr. Ziona został ustanowiony, ażeby temuż udzielił informacji lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej sam sobie będzie musiał przypisać skutki swego milczenia.
Lwów, 3 kwietnia 1897.

L. 7535 (2991 2--3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego przez Annę Dmytryszyn pozwu de praes 4 lutego 1897 l. 7535 przeciw Antoniemu i Annie Starzyńskim o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 200 zł. zpn. i wykreślenie ze stanu biernego realności whl. 34 3/4 m. Lwowa objętej, wyznaczony został do wniesienia obrony termin 90 dniowy.
Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym Antoniemu i Annie Starzyńskim do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Marynowskiego z zastępstwem adw. dr. Schrenzla ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Antoniego i Annę Starzyńskich, aby w należyty terminie u stanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.
Lwów, 13 lutego 1897.

L. 2077 (2949 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berisza Goldsteina, że w sprawie egzekucyjnej Samuela M. Jurmana przeciw niemu o 139 zł. 17 ct. z pn. ustanowiono dlań kuratorem Emila Pastawskiego w Budzanowie, któremu uchwały sprawy tej doreczane będą.
Rzeczą Berischa Goldsteina jest bądź

innego pełnomocnika ustanowić i Sąd o tem powiadomić, bądź też ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony praw jego informację udzielić.
Budzanów, dnia 10 marca 1897.

L. 13285 (2984 2--3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jurka Makohona, iż przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 20 lutego 1895 do l. 1477 ustanowionemu kuratorowi Andruchowi Makohonowi doręczył.
Żółkiew, dnia 20 stycznia 1897.

L. 6990 (2976 2--3)
Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Różę Blut zam. Piperberg, Srula recte Izraela Bluta i Mojżesza Bluta, że Izrael Brenner i Schmelke Schottland wniosli podanie o zainstalowanie ich za właścicieli połowy realności lwh. 61 gm. Kozodrza objętej wymienionych w 3/20 częściach własnej i że kuratorem dla nich adwokata dr. Strowskiego w Ropczycach ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, dnia 21 czerwca 1896.

L. 134 (2928 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego Piotra Walzera, że dnia 6 marca 1893 zmarł w Młynówce ad Nowosiółka jego ojciec Jan Walzer z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którym żonie swojej dom mieszkalny z komorą i częścią ogrodu w Nowosiółce tudzież morg roli w Kudryńcach na dożywocie zaś po jej śmierci swoim dzieciom z pierwszego małżeństwa zapisał i wzywa go, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z tymi którzy się zgłosili i z kuratorem Pawłem Malinowskim przeprowadzone zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 7 stycznia 1895.

L. 2087 (3047 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Barana, aby się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego zgłosił w tut. Sądzie do spadku po Franciszce z Matysków Baranowej dnia 14 września 1893 w Chechłach zmarłej, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa przeprowadzona zostanie ze spadkobiercami, którzy do spadku się zgłosili i z ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkim Kosydarem.
Ropczyce, 13 kwietnia 1896.

L. 4201 (2900 2--3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako bandlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adolfa Niemczewskiego, że na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie wydano przeciw niemu dnia 16 stycznia 1897 l. 1036 nakaz zapłaty sumy wekslowej 210 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Jurkiewicza z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacji lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 13 marca 1897.

L. 13903 (2926 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Ołeksy Gryczaka kuratora ad actum w osobie Wiktora Zawalnickiego celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 12 czerwca 1896 l. 6166.
Mielnica, 21 listopada 1896.

L. 12321 (2927 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Denysa, Wiktora Zawalnickiego kuratorem ad actum celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 marca 1896 l. 3082.
Mielnica, 1 listopada 1896.

L. 10762 (2889 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Charabora, że przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 22 listopada 1895 l. 13183 kuratorowi Nazarowi Morawskiemu z Białogłowa doręczoną została.
Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 2116 (3011 2--3)
Zawiadamia się nieobecnego Stanisława Trałkę, że Izak Mantel wniosł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 4 zł. 70 ct. na który wyznaczone do rozprawy drobiazgowy termin na dzień 15 czerwca 1897 o godz. 9 rano i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Strowski z Ropczyce.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 30 marca 1897



L. 543

(3194 3—3)

## OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Ligenzę, że Tekla Salomonowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 45 zł. w. a. zpn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowy na dzień 7 maja 1897 godzinę 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Józefa Ligenzę, aby na powyższym terminie, albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Wojciechem Jamrogowiczem lub innego zastępcę Sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Frysztak, 10 marca 1897.

L. 30008

(3193 3—3)

C. k. Sąd pow. w Drohobyczu zawiadania nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Niemczakiewicza i Salomeę z Lachowiczów Niemczakiewiczową, że Chaim Leib Ambach syn Benjamina wytoczył przeciw nim pozew o uznanie własności i wpis prawa własności ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 53 ks. gr. gm. kat. Drohobycz dzielnica miasta, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 28 kwietnia 1897 o godzinie 9 przed południem w B. nr. 4 wyznaczono i dla Franciszka Niemczakiewicza kuratorem adw. dr. Juliana Kmiec-kiewicza a dla Salomei z Lachowiczów Niemczakiewiczowej adw. dr. Władysława Szajnę z Drohobycza ustanowiono.

Wzywa się powyższych pozwanych, aby wczesniej przed powyższym terminem ich za stępcom potrzebnych informacji do obrony ich udzielili, lub też sobie innych zastępców ustanowili, gdyż inaczej skutki ztąd wynikłe sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, 31 stycznia 1897.

L. 15822

(3186 3—3)

Zawiadania się niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Arbera, Salomona Tillesa, Leobla Tillesa i Anny Tilesową, że przeciw nim wniosł pozew do l. 15822 Abraham Piller o zapłatę 500 zł., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 maja 1897 i że dla nich ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Kriegera w Krakowie.

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu, aby udzielili kuratorowi potrzebnych środków do obrony lub ustanowili sobie innego pełnomocnika, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.  
Kraków, 19 marca 1897.

L. 2433

(2905 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Michałowi Winiarskiemu, Janowi Winiarskiemu, i Katarzynie z Kozakiewiczów Winiarskiej, że przeciw nim wniosł Antoni Zubik do l. 2434 pozew o uznanie prawa własności do 8/12 części ciała hip. lwh. 1159 i 23 części ciała hip. lwh. 1161 gminy Bóbrka.

Gdy miejsce pobytu Michała Winiarskiego, Jana Winiarskiego i Katarzyny z Kozakiewiczów Winiarskiej nie jest wiadome przeto ustanawia się dla nich kuratora ad actum w osobie Oldrzycha Smutka w Bóbrce. Wzywa się zatem nieobecnych Michała Winiarskiego, Jana Winiarskiego i Katarzyny z Kozakiewiczów Winiarskiej, by ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczyli lub sobie innego zastępcę obrali, gdyż w razie zaniedbania tego następstwa takowego sami sobie przypisać będą musieli.

Bóbrka, dnia 20 marca 1897.

L. 2940

(3102 3—3)

Zawiadania się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Bacco de Hete a względnie tegoż niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, że Isaak Demian jako uniwersalny spadkobierca Mendla Demiana wystawił przeciw nim skargę z 29 marca 1897 l. 2940 z żądaniem uznania za zgasłe i wykreślenia pretensji 10000 zł. aw. zainstabulowanej w stanie biernym realności l. d. 146 wyk. h. l. 171 w Monasterzyskach z pn., że uchwałą z dnia dzisiejszego wyznaczony został do rozprawy ustnej na rzezoną skargę termin na dzień 1 lipca 1897 o godz. 10 rano, a kuratorem dla nich ustanowiono p. Maurycego Mierzwińskiego w Monasterzyskach, któremu też skargę doręczono.

Wzywa się tedy Karola Bacco de Hete względnie tegoż spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji i dowodów udzielili lub innego zastępcę zamianowali i Sądowi wymienili, ileż w razie przeciwnym niepomyślne skutki ztąd wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.  
Monasterzyska, 29 marca 1897.

L. 3901

(2904 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Anto-

niego Jettmara, Jofię Cwetkową, Jana Jettmara, Karola Jettmara, Adolfa Jettmara i Annę Klibową, że przeciw nim wniosli Jan Krywult, Maryanna Cora, Walenty, Zuzanna, Katarzyna, Teresa, Agnieszka, Michał i Józef Krywultowie pozew o uznanie, że kolokowana w tus. tabeli płatniczej z dnia 19 czerwca 1883 l. 4126 pcz. 8 dla każdego z pozwanych kwota po 33 zł. 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub> et. z pn. została przez Jana Krywulta zapłaconą i t. d. z pn. i że wskutek tego ustanowił dla nich kuratorem adw. dr. Cieszyńskiego w Białej.

Wzywa więc tych niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, aby temuż swemu kuratorowi potrzebnych udzielili informacji, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż i aczej skutki swej nieostrożności sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.  
Biała, dnia 26 marca 1897.

L. 10023

(2888 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Łysaka, że przeznaczona dla niego uchwałą tabularna z dnia 14 września 1895 l. 10278 kuratorowi Onufreemu Klim doręczona została.

Zborów, dnia 31 października 1896.

L. 2581

(2896 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadania z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adolfa Kabane i Otylię Kahane, iż z powodu wniesionej przeciw nim w tut. Sądzie pod dniem 1 kwietnia 1897 l. 2581 próśby o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. z wekslu de dato Lwów 14 września 1893 celem zastępowania ich jako pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Sebüssel z oddaniem mu zastępcy adw. dr. Ożaykowskiego ustanowionym i pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego doręczony został.

Wzywa się przeto pozwanych, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obroncze podali gdyż w razie przeciwnym wynikłe zde skutki sobie samymi przypisać będą musieli.

Brzeżany, 3 kwietnia 1897.

L. 8856

(2898 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle wdraża na prośbę Anny Oleszkiewicz z 1 października 1896 l. 6578 postępowanie amortyzacyjne co do ksiąteczki kasy oszczędności m. Jasta Nr. 2758 na kwotę 139 zł. 9 et. opiewającej i wzywa edyktem każdego, w którego rękach rzezoną ksiąteczka się znajduje, aby ksiąteczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu, wyż powołana ksiąteczka władkowa na ponowne żądanie Anny Oleszkiewicz za umerzoną uznana zostanie.

Jasło, 31 grudnia 1896.

L. 8706

(2925 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Pauliny Tomaszewskiej kuratorem ad actum Józefa Urbanowskiego z Uścia biskupiego celem doręczenia tus. uchwały tab. z dnia 27 lutego 1896 l. 912.

Mielnica, 16 lipca 1896.

L. 12677

(2972 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie restytucyjnej Bartłomieja Kucharskiego przeciw Maryannie Mazur i spółn. o przywrócenie terminu do zgłoszenia się z przysięgą główną dla niewiadomego z pobytu Stanisława Kucharskiego, kuratorem Jana Kucharskiego i jemu doręcza rezolucję z dnia 30 września 1896 l. 1463 wzywającą go do oświadczenia się, czy do odmownej odpowiedzi Barbary Kucharskiej w dniu 7 maja b. r. wniesionej przystępuje.

Dębica, 30 listopada 1896.

L. 1917

(3253 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Szczepana Michalka, że Scheindla Blech wniosła przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 48 zł. 26 et. w. a. zpn., w której to sprawie dla niego kuratora Sebastjana Michalaka w Wilczycach ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 28 kwietnia 1897 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę obrali, bowiem ze zaniedbania wynikłe następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Mszana dolna, 25 marca 1897.

L. 27859

(3263 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Eliaszkowi Zabłudowskiemu, że przeciw niemu przez Maurycego Nirensteina pozew o zapłatę kwoty 25 zł. 46 et. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Eliasza Zabłudowskiego nie jest wiadome ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Fedaka Stefana a tegoż zastępcą adw. dr. Feileasa Edwarda i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 13 maja 1897 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Eliasza Zabłudowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 14 kwietnia 1897.

L. 27860

(3264 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Eliaszkowi Zabłudowskiemu, że przeciw niemu przez Maurycego Nirensteina pozew o zapłatę kwoty 25 zł. 46 et. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Eliasza Zabłudowskiego nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Fedaka Stefana a tegoż zastępcę adw. dr. Feileasa Edwarda i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 13 maja 1897 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Eliasza Zabłudowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi, służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 14 kwietnia 1897.

L. 21598

(3268 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Konstantemu Dziadn, że przeciw niemu przez Maksu Finkelsteina pozew o wyłączenie ksiąteczki gal. kasy oszczędności Nr. 43469 z pod prawa zastawu wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Konstantego Dziadonia nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Karola Czernego a tegoż zastępcą adw. dr. Godlewskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 1 czerwca 1897 o godz. 11 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Konstantego Dziadonia, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 10 kwietnia 1897.

L. 7496

(3045 1—3)

Zawiadania się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Soję, iż przeciw niemu i spółnikom wniosł Józef Soja pozew de praes 14 listopada 1896 l. 7496 o odwołanie i unieważnienie aktu darowizny z daty Liszki dnia 25 sierpnia 1894 l. 7725 o wykreślenie wpisu na mocy tego aktu na kartach B i C realności lwh. 57 w Morawicy dokonanych i że rezolucją z dnia dzisiejszego do liczby 4796/96 wyznaczono do rozprawy ustnej w tej sprawie termin na dzień 14 czerwca 1897 a rezolucję tę dla Piotra Soji przeznaczoną doręczono do rąk ustanowionego dla niego kuratora p. Romana Gutowskiego c. k. notariusza w Liszkach, któremu też jeden egzemplarz pozwu doręczono.

Wzywa się przeto Piotra Soję, by ustanowionemu kuratorowi swe środki obronne podał lub innego zastępcę sobie obrali i Sądowi wskazał, inaczej bowiem wszelkie z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Liszki, 5 kwietnia 1897.

L. 14895

(3001)

## OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadania z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Ostrowskiego, że przeznaczoną dla niego uchwałą tabularną z 20 stycznia 1894 l. 501 dozwalającą na rzecz Leiby Gansa prawo zastawu dla sumy 375 zł. 50 kr. w. a. zpn. w stanie biernym sumy 80 zł. zpn. wpisanej na rzecz Mendla Gallera na karcie ciężarów położy realności l. wyk. 95 ka. gr. gm. Posada nowomiejska Jana Ostrowskiego własnej i doręcza się kuratorowi p. dr. Tygermanowi adwokata w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobromil, 24 marca 1897.

L. 2580

(3044 1—3)

Jakóba Tadaniera z miejsca pobytu nieznanego zawiadania się, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Stolzenberga młodego przeciw niemu pto 155 zł. 38 et. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem Izaka Gassenbauera z Glinian i temuż doręczono tus. uchwałą z 15 stycznia 1897 l. 10086 dozwala-

jącą egrekucyjną sprzedaż 18/48 części realności pod l. kons. 16 w Glinianach położonej.

Wzywa się go przeto, by ustanowionemu kuratorowi celem bronięcia jego interesów potrzebnej udzielił informacji lub innego zastępcę Sądowi podał, gdyż zle skutki z zaniedbania tego wynikłe, sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gliniany, 12 kwietnia 1897.

L. 1010

(3009 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie podaje do publicznej wiadomości, iż znajduje się w Pilźnie klacz przez niewiadomego sprawcę niewiadomemu poszkodowanemu skradzionym siomach około 13 miary z grzywą na połowy strzyżoną lat około 8 licząca.

Wzywa się tedy niewiadomego właściciela powyższej klaczy, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu prawa własności do tejże klaczy wykazał, a względnie gdy ta klacz bezzwłocznie w drodze publicznej licytacji sprzedana zostanie o wydanie ceny kupna za takąową zgłosił się.

C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, 12 kwietnia 1896.

L. 1368

(3048 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadania niewiadome z miejsca pobytu Katarzynę i Rozalię Surowińskie, iż przeciw nim wniosła Maryanna z Cichoniów Surowińska pozew de praes 16 lutego 1897 l. 1368 o prawo własności 2/5 części ciała hipotecznego lwh. 259 gm. ny Osiek objętego, i że dla nich w tej sprawie kuratorem Jędrzej Paluchnick z Osieka ustanowiony został.

Wzywa się przeto Katarzynę i Rozalię Surowskie, aby temuż kuratorowi dostarczyły środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowiły i o tem tutejszy Sąd zawiadomiły, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żmigród, 27 lutego 1897.

5168

(3294 1—3)

## Sprostowanie.

Ogłoszony w numerach 72, 73 i 74 Gazety Lwowskiej z roku 1897 edykt z dnia 27 lutego 1897 l. 2217 w sporze Antoniny Przeszelskiej przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Stefanowi Wodok o uznanie prawa własności do 1/12 części dóbr Brosznów część II wyk. hip. 906 objętych lub zapłatą kwoty 300 zł., prostuje się w ten sposób, że celem zastępowania w tym sporze Stefana Wodoka, ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Bryliński ze substytucją adw. dr. Aleksandrowicza w Samborze.

C. k. Sąd obwodowy.  
Sambor, dnia 17 kwietnia 1897.

L. 22947

(3027 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomą, że celem uskutoczenia doręczenia tuądowej uchwały z dnia 5 marca 1892 l. 3196 niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Witkowskiej jako spadkobierczyni adresatki Juliany Kobylańskiej, dla tejże Maryi Witkowskiej kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Schmidta się ustanawia i ogłasza się edyktem w tym celu, ażeby Marya Witkowska ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Tarnopol, dnia 16 stycznia 1897.

L. 3117

(3012 1—3)

Na wniesioną przez Dawida Fausta przeciw Aronowi Faustowi, Feiwlowi Faustowi i niewiadomemu z pobytu Menaschemu Faustowi skargę z 10 marca 1897 l. 3117 o zapłatę 600 zł. w. a. wyznaczono termin do rozprawy ustnej na 14 lipca 1897 godzinę 9 rano i ustanowiono adw. dr. Strowskiego kuratorem Menaschego Fausta.

Rzeczą jest Menaschego Fausta udzielić ustanowionemu kuratorowi środków obrony lub innego sobie ustanowić pełnomocnika gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie a skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Ropczyce, 31 marca 1897.

L. 4303

(3015 1—3)

Wzywa się wszystkich wierzycieli, którzyby do intabulowanej w stanie biernym realności wyk. hip. 381 gm. Tarnobrzeg Julii Moczydłowskiej własnej na rzecz Izraela Wiederspiela wierzycielności 86 zł. m. k. rościli sobie pretensję, by w ciągu jednego roku do dnia 1 maja 1898 zgłosili takowe, gdyż po bezskutecznym terminie wpis ten wykreślonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, dnia 8 kwietnia 1897.



# Mezczyzni

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej. Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 538



401

L. 397

3421

## Krajowa niższa szkoła rolnicza w Dublanach ma na celu kształcenie niższych urzędników gospodarczych (dozorców i pisarzy).

Kto chce wstąpić do tej szkoły jako uczeń, powinien:

1. Najdalej do 1 czerwca b. r. wnieść do Wysokiego Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach podanie z dołączeniem:

- metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;
- świadczenia szkolnego z ukończenia szkoły ludowej i odbycia nauki dopełniającej z dobrym postępem.
- świadczenia moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;
- świadczenia ubóstwa lub pisemnego zobowiązania się rodziców lub opiekunów, poręczającego regularną wypłatę należności za utrzymanie.

2. O przyjęciu ostatecznym decyduje orzeczenie lekarza zakładowego i wynik egzaminu wstępnego.

Uczniowie niezamożni mogą być umieszczeni na koszcie funduszu krajowego, inni płać 204 zł. rocznie za zupełne utrzymanie.

Nauka trwa trzy lata. Lepiej przysposobieni i zdutniejsi uczniowie, mogą ukończyć szkołę w dwóch latach. Każdy wstępujący do zakładu powinien być z opatrzoną w dostateczną bieliznę.

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych w Dublanach.

L. 21978

# Rozpisanie budowy.

Na linii Hadyńkowce-Iwanie puste i na odnodze z Teresin do Skąły mającej się wybudować na rachunek Towarzystwa akcyjnego „Wschodnio galicyjskie koleje lokalne“ są do rozdania w drodze ofert roboty podtorowe, nawierzchnia i nadtorowe z wyjątkiem dostawy i ustawienia żelaznej konstrukcyi mostów, jakoteż mechanicznego urządzenia dla stacyi wodnych i zabezpieczenia zwrotnic, wreszcie z wyjątkiem dostawy materiałów dla budowy na-

## Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie. Miesiąc marzec 1897.

### I. Zapasy i obrót.

395

Produktów	krajowych			zagranicznych				
	Zapasy	Przyjęto	Wydano	Zapasy	Przyjęto	Wydano	Zapasy	
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego	
zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrow a 100%								
Pszonicy . . . . .	5283.74	664.29	2458.63	3439.40	1943.02	897.02	557.68	2282.36
Żyta . . . . .	4279.66	877.52	2132.29	3024.89	1555.80	—	—	1555.80
Jęczmień . . . . .	1656.50	100.87	861.11	896.26	2343.04	2637.22	1120.55	3859.71
Owśa . . . . .	—	10.15	10.15	—	121.65	303.41	222.80	202.26
Grochu . . . . .	1047.71	409.32	478.42	978.42	502.25	99.10	50.00	551.35
Bobu i fasoli . . . . .	1062.18	100.96	317.70	845.44	198.62	—	166.38	92.24
Rzepak . . . . .	521.04	19.96	130.82	410.18	124.11	30.58	152.48	2.21
Wyki . . . . .	476.99	96.51	296.95	276.55	625.18	35.64	470.71	190.95
Siemię lniane . . . . .	221.30	—	12.21	209.09	—	—	—	—
Nasienie buraków . . . . .	617.30	—	571.00	46.20	—	—	—	—
Mak . . . . .	63.75	—	—	63.75	95.74	98.90	20.90	174.64
Keniezy . . . . .	394.63	428.61	563.21	260.03	—	—	—	—
Gorczyca . . . . .	93.02	—	—	93.02	—	—	—	—
Różnych . . . . .	3909.38	931.	1175.13	3665.25	408.20	124.07	116.24	416.03
Ogółem . . . . .	19627.20	3639.19	9007.62	14258.77	7917.55	4225.94	2876.84	9266.65
Ubezp. wartość zł.	201629	45520	96309	150840	98480	30814	25014	104280
Spirytusu . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

### II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
<b>Zboże:</b>								
Poświadczeń składowych sztuk . . . . .	39	4	11	32	9	—	—	9.
Ubezp. wartość zł. . . . .	51651	4570	11234	44937	7160	—	—	7160
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk . . . . .	30	1	2	29	3	—	—	3
Ubezp. wartość zł. . . . .	40791	800	1600	39991	2201	—	—	2201
Kwota zaliczona zł. . . . .	27520	900	900	27520	1100	—	—	1100
<b>Spirytus:</b>								
Poświadczeń składowych sztuk . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład publiczny w Krakowie.

(3266 1—3)

Oznaczenia przestrzeni	Los Nr.	Położenie między kilometrami	długość w kilometrach	budowy podtorowe	budowa nawierzchnia	ogrodzenia graniczniki i znaki kolejowe	budowy nadtorowe	r a z e m
Wugnanka-Szmańkowczyki	7	2.017—12.300	10.223	60.580	29.582	3.038	57.400	150.600
Szmańkowczyki-Jezierzany	8	12.300—22.000	9.700	46.388	43.015	2.482	20.200	112.085
Jezierzany-Teresin	9	22.000—30.663	8.721	221.509	31.435	1.746	2.800	257.490
Teresin-Borszczów	10	31.149—41.000	10.000	122.175	44.555	2.108	24.000	192.838
Borszczów-Germakówka	11	41.000—51.250	10.228	107.730	42.607	2.565	18.000	170.875
Germakówka-Iwanie puste	12	51.250—61.110	9.860	121.632	52.192	2.228	75.000	251.052
Teresin-Iwanków	13	30.663—31.149 0.229—7.100	7.357	55.910	40.751	1.818	63.000	161.479
Iwanków-Skała	14	7.100—14.236	7.136	65.927	36.987	1.736	101.000	205.850
			73.225	801.824	321.124	17.721	361.600	1.502.269

Termina kończenia robót są dla wszystkich losów jak następuje oznaczone: od dnia 15 kwietnia 1898 a względnie w losie 9-tym od 15 września 1897 musi być możliwym ustawienie żelaznych konstrukcyi mostowych, od 1 czerwca 1898 musi być możliwym ustawienie i urządzenie wodnych stacyi, popielnic, obrotnic, żoraw wodnych, wag pomostowych, przyrządów do zabezpieczenia zwrotnic, zaś 15 lipca 1898 muszą być wszystkie budynki oddane do użycia w stanie zupełnie wykończonym i musi być możliwym żeby od tego dnia mogły kursować na całej linii bez żadnej przeszkody pociągi materiałowe, a nakoniec, że otwarcie ruchu musi być możliwym w dniu 31 sierpnia 1898.

Plany szczegółowe do rozdania robót, następnie bliższe określenia co do wnoszenia ofert, potrzebne do tego formularze, cennik robót, sumaryczne zestawienie kosztów, warunki i inne alegaty potrzebne do ofert można oglądać w departamencie 18 c. k. ministerstwa kolejowego (Wiedeń I Elisabethstrasse 9) i w c. k. kierownictwie budowy kolei Tarnopol II. Wszystkie te plany i resztę alegatów muszą podpisać mający chęć oferowania. Alegata te wszystkie z wyjątkiem planów można nabyć za zapłatą u powyż wymienionych urzędów. Odnośne oferty mają być wniesione zapieczętowane do ekspedytu

Wiedeń, w kwietniu 1897.

wierzchniej i urządzeń wewnętrznych do budynków.

Rozdanie robót nastąpi częściowo po cenach jednostkowych, po części w cenie ryczałtowej pojedynczymi losami.

Koszta robót mających się rozdać wynoszą w przybliżeniu i zaokrąglone na reńskie w walucie austriackiej.

c. k. ministerium kolejowego najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu 12 maja 1897. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o 2 godzinie popołudniu w departamencie 18.

Oferty muszą opiewać na wszystkie roboty w jednym losie i musi być na kaźden los wniesiona osobna oferta. Oferent musi zostać w słowie aż do 15 czerwca 1897. Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci mogą liczyć na uwzględnienie swoich ofert, którzy udowodnią w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, swoje finansowe i techniczne uzdolnienie do przeprowadzenia robót których się chcą podjąć. Wadium które trzeba złożyć wynosi: za los 7, zł. w. a. 7500, za los 8, zł. w. a. 5600, za los 9, zł. w. a. 12.900, za los 10, zł. w. a. 9700, za los 11, zł. w. a. 8500, za los 12, zł. w. a. 12.600, za los 13, zł. w. a. 8100, za los 14, zł. w. a. 10.300 i będzie w razie przysądzenia robót zatrzymane jako kaucya. Jeżeliby któren z wnoszących oferty nie podpisał wszystkich alegatów wyłożonych do przejrzania, a oznaczonych jako części składowe oferty, albo nie wniósł wadium w przepisany terminie, lub też poczynił w ofercie takie zmiany, że wskutek tego zmieniłaby się podstawa oferty, to jego oferta będzie uważana za nieistniejącą i nie będzie uwzględniona.

C. k. Ministerium kolejowe.

(Przedruk się nie płaci).



